Nr. 198. Dnia 20 lipca. **Niedziela.** **Dnia 8 (20) lipca 1890 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Dziś:	Czesława Wyz.
Poniedz.:	Praksedy Panny.
Wtorek:	Marji Magdaleny.
Środa:	Apolinarego B. M

Wschód słońca o godzinie	4	minut	14.	
Zachód " "	8	"	8.	
Długość dnia godzin . . .	16	"	4.	
Ubyło " "	0	"	38.	

Wschód księżyca o godzinie	7	minut	47	r.
Zachód " "	10	"	35	w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali			6.	
Dziś o godzinie 4-ej rano. ciepła 14 R.				

Czwartek:	Krystyny P. M.
Piątek:	Jakóba Apostoła.
Sobota:	*Anny Matki N. M*
Niedziela:	Kunegundy. Kr. P

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Czesława, jutro Stosława i Dygmy.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Konkursa: Konkurs jazdy na welocypedach przez członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na rogu ulic Marszałkowskiej i Koszykowej—4 po południu.)

Wyprawy: Wyprawa amatorska pływaków ze szkoły p. Graffa na Bielany. (Budynek szkoły na Wiśle przy brzegu praskim—1 po południu.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

Teatra: Letni. dziś „Cień", jutro „Cień"; — Nowy: dziś „Korespondencja prywatna", jutro „Biedny Jonatan". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 517 kop. 95. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, z powodu szóstego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości N. Panny Marji Szkaplerznej, odprawiać się będą nabożeństwa w następujących kościołach: Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) wotywa śpiewana o godz. 9-ej zrana, zaś N. Panny Marji na Nowem-Mieście i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) o godz. 10-ej zrana wotywy i o 4-ej po południu nieszpory. W tym ostatnim kościele jutro rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, konkludujące powyższą uroczystość.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej na pamiątkę poświęcenia.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne nabożeństwo odpustowe w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Marji Magdaleny, pokutnicy.

Bank włościański.

Oddzielne miejsce w instrukcji Banku włościańskiego zajmują przepisy o szacowaniu dóbr. Należy im się słowo osobne przedewszystkiem dlatego, że większość interesowanych mylnie pojmuje znaczenie oszacowania w procedurze bankowej. Pożyczki udzielane będą w wysokości, nie przenoszącej 90% szacunku, wskazanego przez Bank w każdym poszczególnym wypadku. Z tego wynika, że szacunek sprzedażny, umówiony pomiędzy stronami, w niczem na otaksowanie dóbr nie wpływa. Ponieważ od sposobu ustalenia wartości sprzedawanych dóbr zależy norma udzielić się mającej pożyczki, wysokość zaś tej ostatniej warunkuje nieraz dojście do skutku samej tranzakcji, kwestja przepisów o oszacowaniu nabiera poważnego, decydującego niemal znaczenia.

Według projektu instrukcji, za podstawę do obliczenia wartości dóbr przyjmowana będzie ich normalna produkcyjność, przyczem będą brane pod uwagę zarówno ziemie orne, jak ogrody, sady, pastwiska, łąki, wygony, zarośla, karczowiska i lasy. Projekt idzie nawet dalej, zaleca bowiem uwzględnienie specjalnych źródeł dochodu, jako to: przystanie, miejsca przeprawy, targowiska, młyny, place użytkowe, kamieniołomy, torfowiska i t. p. Wprawdzie uwzględnienie wszystkich użytków zawarunkowane zostało możnością osiągania stałego dochodu, a więc racjonalnem ich urządzeniem, w każdym razie sprzedawca może być pewien, że żadne źródło dochodu, podnoszące wartość dóbr sprzedawanych, pominięte nie będzie. Na okoliczność tę zwrócić należy tem większą uwagę, że według powszechnego mniemania, tylko grunta orne i ziemie uprawne mogą być brane pod uwagę, przy wydaniu przez Bank włościański pożyczki. Rozumie się samo przez się, że pomimo takiego sposobu obliczania wartości dóbr, odpowiedzialność za pożyczkę bankową rozciąga się na całe bez wyjątku dobra, w całkowitym ich składzie, nie wyłączając nieużytków i przedmiotów, nieruchomość stanowiących. Dla uniknięcia wszelkich wątpliwości, zaznaczyć się godzi, że dochody propinacyjne wyłączone są z liczby użytków, instrukcją przewidzianych i w żadnym razie nie wpływają na oszacowanie. Podobnież nie podlegają oszacowaniu zakłady przemysłowe lub handlowe, w dobrach istniejące, jakkolwiek odpowiedzialność za pożyczkę bankową nie rozciąga się na nie tylko wtedy, jeżeli zostały wyłączone formalnie od sprzedaży, a zajęta przez nie ziemia zostanie oddzieloną na planie, rozgraniczoną w naturze i może być odsegregowaną hypotecznie.

Nie podlegają wcale oszacowaniu ziemie sporne, grunta, pozostające w użytkowaniu osób trzecich na prawach emfiteutycznych lub czynszowych, ziemie, obciążone służebnościami na rzecz osób trzecich (o ile też służebności stanowią tamę do prawidłowego gospodarstwa), wreszcie ziemie, które nie przeszły w posiadanie właściciela hypotecznego przy regulowaniu szachownic z powodu niezatwierdzenia rozgraniczenia w drodze właściwej. Przy dokonywaniu oszacowania braną być winna pod uwagę cena sprzedażna każdej przestrzeni gruntu. Stosuje się to zwłaszcza do gruntów, które mogą przynosić większy lub mniejszy dochód, stosownie do zabiegliwości i umiejętności właściciela, a więc do sadów podmiejskich, chmielników, kamieniołomów, gruntów nawadnianych lub drenowanych i t. p.

Właściwe oszacowanie poprzedzać powinno rozpoznanie warunków technicznych, jako to: zależności produkcyjności oddzielnych przestrzeni gruntowych od warunków uprawy, możności wzniesienia budynków, konfiguracji, komunikacji i wolnego dostępu. Co do produkcyjności, należy przy określeniu jej mieć na uwadze system gospodarstwa w danym majątku i oddzielnych jego częściach, z pominięciem jedynie tych tylko użytków, których produk

---

NIE MA GO!...

DROBNOSTKA ESTRADOWA.

przez

Poczwarkę.

OSOBY:

CESIA—lat 17.
ZUZIA—służąca.

(Pokoik panieński o szarej godzinie. Na zetce siedzi Cesia zamyślona, z otwartą książką na kolanach. Po kilku chwilach zamyka książkę, ruchem, pełnym zniechęcenia, rzuca ją na stolik i smutnie pochyla głowę. Potem zwolna podnosi oczy i patrzy na zegar).

CESIA.

...Już dziesięć minut po siódmej!... czy i dziś nie przyjdzie?... (*wzdycha*).

Czwartek!... wczoraj była środa — a, a onegdaj wtorek, już piąty dzień mija od soboty! Od tej przebrzydłej soboty, kiedy to na wieczorku u Marjanów tak idjotycznie asystował pani Eufemji!...

Szkaradna zalotnica! Swoją strusią głowę na długiej szyi pochylała w walcu tak blisko jego twarzy... i omdlewającym wzrokiem (tym podmalowanym) patrzyła mu w oczy... widziałam dobrze—wszyscy z pewnością widzieli!

To okropność! zepsuła mi walca, za którym przepadam. Ja tak lubię tańczyć!... Ach, ten walc był przecudowny! (*zrywa się i zaczyna nucić walca*).

Cóż to za walczyk rozkoszny!... (*uśmiecha się uradowana*) szczególniej na trzy pas—tak; walc na dwa pas—to profanacja tego czarodziejskiego tańca!...

Nuci dalej, kołysze główką i zwolna zaczyna tańczyć walca na trzy pas.

Nie! to jest po prostu coś upajającego!... (*nuci*).

Dziwna rzecz, jak dalece muzyka ma własność ożywienia wspomnień! To prąd elektryczny, po którym przebiega echo wrażeń doznanych...

Kiedy śpiewam tego walca, to mi się zdaje, że widzę miły salonik Marjanów—Józię, Zosię, Anetkę—no—i siebie, czwórka nierozłączna zawsze i wszędzie, że widzę... jego... (*wzdycha*) szkaradnik!...

Zabawa pysznie się udała i bawiłabym się była świetnie, gdyby...

Wyglądałam podobno... (*uśmiecha się*) pan Alfons, ten z baczkami, mówią, że wiersze pisze, powiedział, że jak rusałka. Bo proszę sobie wyobrazić, jak byłam ubrana: Przy blado-zielonej, powiewnej sukience, ubieranej pluszem, niby mech aksamitny nad brzegiem leśnego jeziora, miałam we włosach i u stanika białe nenufary.

Warkocze spuszczone, moje długie warkocze, grzywka leciutko ufryzowana, w ręku wachlarz z białej gazy, przetykanej srebrem, niby mgła i rosa. W rogu wachlarza na trawce złamanej błyszczała ważka zielona...

Idealny wachlarzyk! Doprawdy tak... w całości... było wcale nieźle!...

(*Zaczyna biegać z nożykiem do rozcinania książek.*)

A on... nieznośny! nie rozumiem go wcale.

Nie powiedział ani słowa, czy mu się mój strój podoba, (*dla kogóż się ubierałam?*) i czy uwierzycie? pierwszego kontredansa tańczył z panią Eufemją...

Nie! ja nie mogę mówić o tem spokojnie!...

Zaraz mi krew na twarz występuje, serce zaczyna bić prędko, tak prędko, jak gdyby pęknąć zaraz miało...

Drżę cała, łzy dławią mię w gardle, a w duszy tak ciężko, tak smutno się robi, jak gdybym już nigdy, nigdy zobaczyć go nie miała... (*zasłania oczy*).

Mój Boże!... Przecież zawsze ze mną tańczył pierwszego kontredansa, mnie prawie cały wieczór zabawiał rozmową, mnie prowadził do kolacji, gdzie, siadając tuż, obok, rozmawiał tak wesoło przez cały czas, robiąc zabawne uwagi o niektórych z gości, albo, co nad wszystko wolałam, mówił mi o sobie takie rzeczy, a nieraz to i smutne, ale to po cichutku, żeby ciocia Kocia nie usłyszała—toby dopiero było gderania!...

A teraz, w sobotę proszę tylko posłuchać:

(*siada*).

Siedzę sobie z Zosią koło żardinierki i odpoczywając po tańcu, zaśmiewamy się obie z pana Albina, który we fraku wygląda jak kelner z teatru ogródkowego—byłam raz w Vaudeville'u—czerwonemi, jak raki rękoma, z których dla chłodu zdjął rękawiczki, z gracją nadzwyczajną podaje Anetce lody.

Właśnie grali tego cudownego walca, za którym przepadam, i pan Alfons zmierzał ku nam ochoczo, aby mię poprosić do tańca. W tem patrzę,.. pan Henryk sunie przez salę z panią Eufemją: dłoń w dłoni, oko w oku... o świecie nie wiedzą...

cyjność warunkuje się gospodarstwem ogólnem i na podniesienie wartości dóbr sama przez się nie wpływa.

Dla określenia wydajności pastwisk i łąk wprowadzono przepis specjalny, który nakazuje uwzględnienie miejscowych cen dzierżawnych, sposobu użytkowania łąk oraz korzyści rzeczywistych, przez właściciela bezpośrednio osiągniętych, przyczem w tym ostatnim wypadku powinny być brane w rachubę wydatki na poprawienie i utrzymanie budynków i inwentarza, na zasługi robotnikom i na procent od kapitału obrotowego.

Jak ścisłem musi być oszacowanie, widać z tego, że np. dla ustalenia wartości gruntów ornych, instrukcja nakazuje zbadanie warunków naturalnych, grubości warstwy urodzajnej, stanu uprawy, spadku powierzchni, rodzaju warstw niższych, sposobu użytkowania z gruntu i osiągniętych w roku ostatnim urodzajów. Istotnym celem oszacowania jest wskazanie takiej produkcyjności ziemi, która przy danych warunkach fizycznych i technicznych mogłaby być uważaną za normalną, zabezpieczającą równomierną wypłatę rat bankowych. Jeżeli, dla osiągnięcia pewnego dochodu, należy przedewszystkiem pokonać pewne warunki i przeszkody zewnętrzne lub też jeżeli dochód może uledz zmniejszeniu, wskutek okoliczności zewnętrznych (np. zniszczenia, zalewów etc.), oszacowanie w odpowiednim stosunku modyfikowane być winno. W odniesieniu do łąk, trzeba przedewszystkiem zbadać rodzaj gruntu i warstw niższych, stopień wilgoci, roślinność i wpływ przyczyn postronnych. Pastwiska, suche łąki, karczowiska i zagajniki oszacowują się podług cen dzierżawnych lub stosownie do wartości dokonywanej wzamian za nie robocizny (przy obliczeniu przyjmowane być mają tylko $^4/_5$ części ekwiwalentu pieniężnego). Produkcyjność lasów oblicza się podług tego, co mogłoby być osiągniętem ze sprzedaży materjału leśnego przy prawidłowem gospodarstwie leśnem na przestrzeni $^1/_{10}$ części ogólnej przestrzeni sprzedawanych dóbr. Wyprowadzona w ten sposób produkcyjność lasu nie powinna przenosić 25% ogólnej produkcyjności gruntu. Ten sam rygor postawiony został co do produkcyjności przystani, targowisk, młynów, kawieniołomów i t. p. Przy oszacowaniu tych ostatnich brany być winien pod uwagę czynsz dzierżawny lub osiągnięte przez właściciela dochody w ciągu ostatnich lat pięciu.

Otrzymana w ten sposób produkcyjność ogólna dóbr sprzedawanych, po odtrąceniu podatków państwowych i gminnych oraz premij ubezpieczeniowych, kapitalizuje się i wyprowadza ztąd cena szacunkowa. Kapitalizacja winna nastąpić w stosunku nie niższym jak $5\frac{1}{2}\%$, zachowuje się jednakże w tym względzie swoboda przyjęcia za podstawę innej stopy procentu, przyczem należy mieć na względzie wydajność dóbr w danej okolicy, oraz mniejszą lub większą łatwość produkcji.

Do liczby pozycyj, podnoszących wartość dóbr sprzedawanych, projekt zalicza: 1) znaczną ilość gruntów, nie włączonych do oszacowania, stanowiących jednak nierozdzielną całość z dobrami; 2) użytki i zakłady przemysłowe, nie podane do szacunku; 3) położenie nad wodą, zapewniającą możność rybołówstwa, moczenia lnu i konopi. oraz wodopoju, wreszcie służebność na innych dobrach; 4) odległość od miast i zakładów przemysłowych przetwórczych; 5) łatwość komunikacji; 6) budynki mieszkalne i folwarczne oraz inne użytki. Natomiast na zmniejszenie szacunku wpływają: 1) odległość nabywanych gruntów od osad nabywców (większa nad jedną wiorstę); 2) rozporządzenie pojedyńczych części dóbr; 3) prawa służebnościowe osób trzecich (p. *b* art. 3 przepisów z d. 23-go kwietnia 1888-go roku), oraz wartość służebności skonsolidowanych.

W ten sposób na ostateczne określenie wartości dóbr sprzedawanych składają się: cena sprzedażna ziemi w danej miejscowości, rozległość nabywanego gruntu, obfitość lub brak wodopoju, położenie dóbr w ogóle, a dla nabywców w szczególności, stan własności włościańskiej, uposażenie włościan i potrzeba gruntu, warunki dzierżawy i łatwość zarobków dla włościanina.

Określiwszy szacunek dóbr, delegowany członek Banku zdaje jeszcze oddziałowi sprawę z tego, czy granice na zlanie dobrze są oznaczone, czy plan i rejestr pomiarowy wraz z klasyfikacyjnym odpowiadają istotnemu położeniu rzeczy oraz czy warunki umowy nie przeczą dokumentom, przez strony złożonym. Oddział Banku sprawdza jeszcze oszacowanie, dokonane przez delegowanego członka prównywa je z podatkiem gruntowym przez 200 i czyni przedstawienia do rady Banku o udzielenie pożyczki w oznaczonej ilości. Decyzja rady stanowi akceptację szacunku i ustala ostatecznie normę udzielić się mającej pożyczki.

Emil Weidel.

Między niebem a ziemią.

Przed paru tygodniami dwóch mieszkańców Kolonji: kupiec Piotr Schmitz i fabrykant Depenheuer, pod przewodnictwem aeronauty Wolffa, przedsięwzięli balonem „Stollwerk" napowietrzną wycieczkę.

Była to jedna z najniebezpieczniejszych wypraw w historji aeronautów.

Zanosiło się na burzę już w czasie wypuszczenia balonu, to też zaledwie dosięgnięto wysokości 1,800 metrów, gdy Wolff uznał za stosowne w okolicy Bensbergu balon ku ziemi skierować.

Oto, jak moment ten sam aeronauta przedstawia:

„Pod nami ciągnął się wielki szmat lasu; balon szybko opadał. Wreszcie dostrzegłem ze stoku wzgórza wygodną do wylądowania polankę; pociągnąłem za wentyl i spuściłem kotwicę, balon opadał coraz niżej, zauważono nas już z ziemi i ludzie zbiegali się, w celu przytrzymania nas w razie potrzeby. Raz jeszcze pociągnąłem za wentyl i poleciłem Schmitzowi, aby się z łodzi opuścił; chwilę później opuścił ją z kolei Depenheuer.

Nagle uderzenie trąby powietrznej porwało balon ze mną w górę; dwóch ludzi dostrzegłem wiszących u brzegów łódki. Jeden z nich, mieszkaniec okolicy, spadł wkrótce, słyszałem uderzenie ciała jego o ziemię, drugim był Schmitz.

Kłęby chmur miałem już pod sobą, a balon wciąż pędził w górę, jak sądzę, znajdowałem się przynajmniej 3,000 metrów ponad ziemią. Próbowałem przyjaciela wciągnąć do łódki, daremnie jednak.

Traciłem głowę. Zębami przytrzymując Schmitza za ubranie, próbowałem związać go liną ratunkową, którą wreszcie po kilku minutach udało mi się przesunąć mu pod ramionami i zaciągnąć. Pomoc to jednak była wątpliwa. Gdyby go bowiem siły opadły i gdyby się puścił balonu, lina nie zdołałaby go utrzymać.

Biedak trzymał się jednak wytrwale, tak, iż po długich usiłowaniach zdołałem nadto, linę, jako oparcie, podrzucić mu pod prawą stopę.

Praca ta zajęła około 25-iu minut. Teraz chodziło o jaknajszybsze opuszczenie się z balonem. Pociągnąłem za wentyl. Opadamy. Po chwili balon znalazł się wśród chmur i burzy szalonej; ta ostatnia rzucała nim, jak piłką, a towarzyszyły temu: grad, ulewa i błyskawice. Istne piekło. Nie mogąc się utrzymać na nogach, położyłem się w łódce. Widziałem tylko kurczowo brzeg jej obejmujące palce rąk przyjaciela mojego. Liny, podtrzymujące go, obluzowały się, wisiał jedynie na rękach. Chwyciłem go za ramię, jednocześnie drugą ręką manewrując wentylem.

Z szybkością pociągu kurjerskiego przebiegliśmy nad domem jakimś, wlekliśmy się już po ziemi prawie. Wtedy rozkazałem Schmitzowi, z obawy, aby go nie poraniła kotwica, opuścić się na ziemię, co gdy się stało, balon, o 195 funtów lżejszy, znowu wzbił się pod chmury.

Teraz jednak swobodniej już mogłem działać. Otworzyłem wentyl na czas dłuższy i wkrótce znalazłem się ponad lasem w Overath i, nie namyślając się wiele, zeskoczyłem z łódki na jedno z drzew, po którego gałęziach stoczyłem się na ziemię. Balon schwytano dopiero pod Olpe w Westfalji."

Niebezpieczna wyprawa, szczęściem wszyscy z niej wyszli cało i ów człowiek bowiem, który, chcąc przytrzymać balon, porwany nim został wraz z Schmitzem, tak, jak i ten ostatni, spadając żadnego nie poniósł szwanku.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ponieważ dostarczanie raz na tydzień przez ajentów ministerjum finansów wiadomości o cenach zboża na celniejszych zagranicznych rynkach zbożowych nie kładzie jeszcze należycie tamy rozpuszczaniu przez spekulację fałszywych w tym przedmiocie wteści, przeto jak donosi *Now. wr.*, od jesieni r. b. ajenci będą obowiązani dostarczać codziennie wiadomości o cenach zboża, które jaknajśpieszniej mają być rozpowszechnione w kraju.

= Departament medyczny, jak się dowiadujemy z gazety *Nowoje wremia*, w celu uregulowania w państwie spraw farmaceutycznych, zamierza zastąpić dzisiejsze miary aptekarskie dziesiętnemi, zamknąć większą część niepotrzebnych aptek filjalnych, przestrzegać, aby aptekami zarządzali tylko farmaceuci i zaprowadzić pewne nowe przepisy co do prowadzenia i zarządu aptek.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, ażeby wszyscy weterynarze, oraz inne władze starały się o dokładne zbadanie przyczyn ukazania się epizotji w każdym szczegółowym wy-

---

Zrobiwszy parę tourów, odprowadza ją na miejsce i... całuje w rączkę na podziękowanie. Ha!... ha!... ha!... potem siada tuż koło niej i w dalszym ciągu ożywionej rozmowy chłodzi ją troskliwie jej własnym wachlarzem...

Odwróciłam się z pogardą, wszystko we mnie zakipiało—i doprawdy, użyłam całej siły woli, aby nie zerwać się z miejsca!

(*zrywa się*).

Coby to było, gdybym tak znienacka stanęła była przed niemi, pałającym wzrokiem popatrzyła mu prosto w oczy—ją zmierzyła z gorzkim uśmiechem pogardy i syknąwszy:

— Nędzni!...

pełnym godności krokiem wyszła z salonu!

Albo nie!... gdybym tylko na niego spojrzała... spojrzała, jak... Dido na Eneasza! i uciekłszy za drzwi, dostała spazmów.

Dopiero to byłoby zamięszanie!

Ba! łatwo to powiedzieć — ale ja przy ludziach wcale płakać nie mogę! Choćby mi kto na złość zrobił, choćby mi nie wiem jak dokuczył—choćby mię brano na tortury—łezki nie uronię. Nie potrzebuję litości!

Ale za to, jak jestem sama, ulżę sobie nieraz i serdecznie się wypłaczę.

A toż nie były tortury? a przecież, ani myślałam o płaczu! owszem, robiłam słodkie oczy do pana Alfonsa—na złość.

Potem—widać sumienie go gryźć zaczęło, bo podbiega ku mnie, tak jakby nigdy nic—i podając rozłożony wachlarz, którego od chwil paru napróżno szukałam, (podać komu wachlarz rozłożony, znaczy: „kocham cię! a przyjąć go: „i ja także!")

Więc, podając rozłożony wachlarz, którego od chwil paru na próżno szukałam, szepce niewinnym głosikiem i z pokorną minką:

— Odnoszę zgubę! zapewne pani umiera z gorąca!...

(*Aha! jesteś paniczu!*)

— Przeciwnie panie, drżę z zimna! bo, bo... wentylator otwarty!—odpowiadam, patrząc z zajęciem na koralowy brelok mojego tancerza, czekającego na polkę, którą właśnie grali, i—*nie biorąc* wachlarza!...

— Masz,—myślę sobie,—zemściłam się przecie!— a usta mi drżały, nie wiem nawet czemu...

Popatrzył zdziwiony i odszedł powoli — a nawet zdaje mi się, że wzruszył trochę ramionami—impertynent!

(*spogląda na zegar*).

Już wpół do ósmej!... (*wzdycha*).

Za chwilę jest znowu. Prosi mię do walca—i po kilku tourach, odprowadzając na miejsce, caluje mię w rękę, tak, że nikt nie widział... (*nuci walca*).

Pierwszy raz, odkąd się znamy, pocałował mię w rękę... Lis!... chciał się pochlebić: czuł, że broi! ale mię oburzył, zamiast przebłagać!

Jakto?... tylko co, w moich oczach przytulał do ust kościstą rękę pani Eufemji... to znaczy, że mię z nią na równi stawia! że jednakową sprawia mu przyjemność dotknąć ustami mojej dłoni—czy też tej... żyrafy!

Nie, to nadto upokorzenia!... (*siada*).

Ale to jeszcze nic. Proszę słuchać dalej!

W mazurze wypada figura z dwiema damami... mniejsza o jej nazwę. Ja jestem „Miłość", Zosia „zdrada"—pan Alfons tak wybrał. Prowadzi nas do niego:

— Henryku, co wolisz: „Miłość", czy „Zdradę?

— Najprzód kochać, potem zdradzać!... woła zapytany z szaleńskim uśmiechem i—wybiera Zosię.

„Najprzód kochać, potem zdradzać!"... czy nie dość wyraźnie?... (*ociera łzy*).

Ja jestem bardzo nieszczęśliwa!... (*ociera łzy znowu.*)

Zdrajca! niech mi się nie pokazuje na oczy, bo gdyby teraz u nóg moich żebrał litości, gdyby przysięgał miłość, o jakiej świat nie słyszał, gdyby życie chciał poświęcić na jedno moje skinienie, i tarzał się w prochu, błagając przebaczenia, ja, jak głaz zimna i niewzruszona, ani spojrzę na niego... tylko, usuwając kraj mojej szaty od nienawistnego dotknięcia:

Żmijo, gardzę tobą!!...

(*Słychać dzwonek w przedpokoju. Cesia staje nieruchoma i szepce*): Ósma!...

ZUZIA (*pukając do drzwi*).

Proszę panienki, pan Henryk przyszedł, jest w salonie i kazał to oddać panience!

CESIA. (*Biegnie do drzwi chwyta z rąk Zuzi bukiet konwalij i, przytulając go do twarzy, obsypuje pocałunkami*).

Moje najukochańsze kwiateczki! Moje złote konwalijki! Zuziu! Zuziu! zobaczże, czy mi się włosy nie potargały?... Czy mi do twarzy w tej bluzce? Czy ładnie leży mój marynarski kołnierzyk?...

(*Obraca się przed lustrem, śpiesznie wpina we włosy gałązkę konwalij i z bukietem w ręku wybiega, nucąc walca*).

padku, ażeby zebrane w tym przedmiocie informacje były bezzwłocznie komunikowane wszystkim instytucjom administracyjnym i gminnym, o ile to ich dotyczy i ażeby też same wiadomości w drodze telegraficznej były komunikowane ministerjum spraw wewnętrznych.

= Za niezachowanie formalności meldunkowych, w ciągu ubiegłego tygodnia, policja skazała 11 osób na karę w kwocie 84 rs.

= P. o. ober-policmajstra, zwiedziwszy targi prywatne, zauważył następujące nieporządki: 1) targ Rybińskiego nie jest utrzymywany w takim porządku, jak poprzednio; 2) targ pod nrem 46-ym na Nowym.Świecie jest zapełniony błotem i śmieciami, co dowodzi braku służby, potrzebnej do uprzątania; 3) na targu Ulricha przy placu Grzybowskim, wozy rzeźnicze są ustawione w innym porządku, aniżeli był wskazany; 4) na targu przy ulicy Gęsej sklepy są utrzymywane nader nieporządnie. Na zasadzie powyższego komisarze cyrkułowi obowiązani są zobowiązać wszystkich właścicieli targów, aby nieporządki były usunięte i tam, gdzie potrzeba, utrzymywano większą liczbę stróżów. Nadto komisarze wraz z lekarzami miejskimi powinni jaknajczęściej przekonywać się o dojrzałości owoców, na targach sprzedawanych.

= W ciągu ubiegłego tygodnia urodziło się dzieci 171, zmarło mężczyzn 134, kobiet 83, ślubów zawarto 108.

= Na rzecz raty październikowej r. z., przynależnej Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy, w dniu wczorajszym sprzedane zostały dwie nieruchomości. 1) Nr 817-ty przy ul. Solnej, obciążona pożyczką nominalną rs. 5,500 i 2) nieruchomość przy ul. Grzybowskiej pod nr. 1041/1156, obciążona pożyczką rs. 16,500. Sprzedaż pierwszej odbyła się przed rejentem Grzegorzem Skabiczewskim od sumy rs. 8,250 i dom sprzedany został p. Bernardowi Deklerowi za sumę rs. 18,000. Licytacja nieruchomości przy ul. Grzybowskiej, mieszcząca browar, rozpoczęła się od rs. 24,850 przed rejentem Teodorem Walęckim. Dom przysądzony został p. Waldemarowi Wernerowi za najwyżej postąpiony szacunek rs. 103,305.

= Przed dwoma dniami odbyła się półroczna obrachunkowa sesja urzędu starszych zgromadzenia piwowarów. Na sesji było obecnych kilkunastu majstrów, wobec których do ksiąg cechowych zapisano 5-iu uczniów, a listy wyzwolinowe otrzymali pp.: Anastazy Gejster, Michał Anders, Henryk Handke, Wacław Gluski i Wincenty Wysocki. Do grona majstrów cechowych przyjęto p. Stanisława Mejera. Urząd starszych, chcąc raz zaprowadzić porządek, aby na uczniów przyjmowano młodzież z pewnem wykształceniem, obostrzył wyzwalanie na czeladników w ten sposób, że dany kandydat nie zostanie wyzwolony, jeżeli nie przedstawi świadectwa z ukończenia najmniej 3 klas gimnazjalnych i udowodni, że odbył rzeczywiście praktykę swoją, przed złożeniem egzaminu. Stan funduszów przedstawia się w ten sposób: z ostatniej sesji pozostało w kasie 368 rs. 94 kop., dochód uczynił 360 rs. 20 kop., wydano na wsparcia, utrzymanie kancelarji i t. p. 531 rs. 34 kop., pozostało 197 rs. 80 kop. i 8 listów likwidacyjnych po 100 rs.

= W doniesieniu o zmianie lokalu kancelarji sędziego pokoju XVIII-go oddziału, zaszła w rozkazie policyjnym pomyłka co do ulicy, gdyż kancelarja ta, mieszcząca się dotychczas przy ulicy Długiej, została przeniesioną nie na Piekarską, lecz na Pokorną pod nr. 2-gi.

= Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej polecił opracować nową instrukcję o używalności taboru ruchomego, z uwzględnieniem ustawy ogólnej dla kolei rossyjskich, ostatnich rozporządzeń właściwych władz rządowych, warunków miejscowych, zniewalających niekiedy do pewnych odstąpień od zasad ogólnych i nakoniec wymagań komór celnych. O ile nam wiadomo, projekt instrukcji tej został już przedstawiony zarządowi kolei do zatwierdzenia i niebawem zostanie wprowadzony w wykonanie.

= Rada miejska na posiedzeniu swem zapisy, zawarte w testamencie ś. p. Teodora Rafała Brzozowskiego, b. naczelnika b. komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, z d. 29-go grudnia r. z. postanowiła przyjąć pod warunkami w testamencie wymienionemi i z zachowaniem praw osób trzecich, a mianowicie: 1) dla oddziału przytułku dla biednych rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali w Warszawie 1,000; 2) dla szwalni nr. 1 dla biednych dziewcząt w Warszawie 1,000; 3) dla instytucji jałmużniczej dla osieroconych panienek i wstydzących się żebrać przy bractwie nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy kościele św. Kazimierza w Warszawie 1,000; 4) dla zakładu Opieki Panny Marji w Warszawie 1,000; 5) dla schronienia paralityków Feliksa Sobańskiego 1,200; i 6) dla archikonfraternji literackiej przy kościele archikatedralnym św. Jana w Warszawie 600 rs.

= Prokuratorja w Królestwie Polskiem ogłasza dwa spadki wakujące: po Franciszku Scharre, zmarłym w maju 1825-go r., w sumie 300 rs., i po Julianie Wasilkowskim, zmarłym w r. 1872-im, w sumie 150 rs.; w razie niezgłoszenia się wylegitymowanych sukcesorów, wakujące spadki po upływie 6 iu miesięcy przejdą na własność skarbu państwa.

= Wikarjusz parafji św. Krzyża w Warszawie, ks. Marceli Karpiński, został mianowany dziekanem nowomińskim, a zarazem administratorem parafji Nowomińsk.

= Prezes dyrekcji teatrów warszawskich, jenerał-major Palicyn, wyjechał do Kazania.

= Z teatru i muzyki.

Wczorajsze przedstawienie „Zemsty katalońskiej" szło daleko składniej.

Niepokój, trawiący wykonawców na premjerze, nie dosięgał już tak wyraźnych rozmiarów, ograniczając się przeważnie chwiejnością w mniejszych drobiazgach.

Bohaterami wieczoru byli: pani Dowiakowska i p. Chodakowski, którym słuchacze nie szczędzili dowodów zasłużonego uznania.

Operą dyrygował po raz drugi p. Aloiz z większą dozą spokoju i panowania nad całą falangą wykonawczą.

* Z powodu nagłej niedyspozycji pani Leszczyńskiej, zajdzie dzisiaj zmiana widowiska w teatrze Nowym.

Zamiast projektowanej „Korespondencji prywatnej", dany będzie wodewil „Żona papy", z panią Zimajerową w tytułowej roli.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.

Dzisiaj: „Cień"; jutro: „Cień"; Wtorek: „Zemsta katalońska" (występ p. Maglioriego); środa: „Oj kobiety, kobiety" i „Nieszczęśliwi"; czwartek: „Zemsta katalońska" (występ p. Maglioriego); piątek: „Cień"; sobota: „Łucja z Lamermoru" (występ p. Maglioriego); niedziela: „Urjel Akosta".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Żona papy"; jutro: „Biedny Jonatan"; Wtorek: „Nitouche"; środa: „Biedny Jonatan"; czwartek: „Komedja do współki" i „Lekka kawalerja"; piątek: „Biedny Jonatan"; sobota: „Nowy Don Kiszot"; niedziela: „Biedny Jonatan".

* Dyrekcja lwowska układa się z pp.: Chodadowskim i Juljanem Jerominem w sprawie stałego pozyskania obu artystów dla sceny lwowskiej.

Układy te prawdopodobnie w tych dniach pomyślnie zostaną ukończone.

* Władysław Mierzwiński bawi od d. 1-go maja z rodziną w San Remo, w tych dniach przenosi się do Iszlu, gdzie zamierza pozostać do września.

* Sympatyczny artysta, p. Jerzy Liebling, stały towarzysz zimowych podróżnych Mierzwińskiego, podróżuje obecnie z p. Ludwiką Nikita-Nicholson.

Artystyczna para koncertowała w miejscowościach leczniczych, ostatnio w Karlsbadzie, zkąd udała się do Wiesbadenu, Baden-Badenu etc.

= Na Czystem.

W ogródku tej nazwy odbędzie się dziś zwykła niedzielna zabawa, w której program wejdą jednoaktówki „Hannibal ante portas" Gawalewicza i „Chwała Bogu, stół nakryty" w przekładzie p. Walewskiego.

Ogród będzie wieczorem udekorowany lampjonami kolorowemi i oświetlony światłem elektrycznem.

= Lekarze cechowi.

Zamieszczona pod powyższym tytułem wiadomość w środowym numerze *Kurjera* w sferze lekarzy wywołała zaciekawienie, co nas skłoniło do zaczerpnięcia szczegółów w zgromadzeniach cechowych.

Projekt ustanowienia lekarzy przy cechach, podniesiony przez niektórych starszych zgromadzeń, natrafił na silną opozycję ogółu tychże starszych i według wszelkiego prawdopodobieństwa nie dojdzie do skutku.

Natomiast starszy zgromadzenia drukarzy, pragnąc zadośćuczynić żądaniu stowarzyszonych, zamierza tytułem próby wprowadzić nieznaczną podwyżkę składki miesięcznej, celem uprzystępnienia im pomocy lekarskiej i aptecznej.

W razie przyjęcia się innowacji, niewątpliwie znajdzie ona zastosowanie i w innych zgromadzeniach.

Projekt oczywiście będzie wprowadzony w życie po zatwierdzeniu go przez władzę.

= Statua pamiątkowa.

Z powodu 25-ej rocznicy istnienia fabryki cukru „Józefów" pod Pruszkowem, przypadającej w p. m., administracja fabryki zamówiła w pracowni artystycznej Syrewicza, naturalnej wielkości statuę Chrystusa błogosławiącego, na podstawie której z jednej strony widnieją cyfry: „XXV. 1865—1890", z drugiej wyryte są słowa: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie".

Statua, wykuta z marmuru chęcińskiego, ma ogólnej wysokości 15 stóp i ustawioną będzie w ogrodzie fabrycznym.

= Automatyczny piecyk.

Na jednej z wystaw sklepowych przy ul. Senatorskiej, umieszczono sprowadzony z Paryża automatyczny piecyk do pieczenia ptactwa i mięsa, który ściąga tłumy ciekawych.

Jest to rodzaj szafki z rożnem po środku, obracanym za pomocą mechanizmu zegarowego, wprowadzającego w ruch rożen, i dwa czerpaczki do tłuszczów.

Szafkę taką przystawia się do ognia, nakręca zegar i kaczka lub indyk obracają się same.

Oddzielająca się z ptaka tłustość spływa na rynienkę, a z tąd do zbiornika, z kąd jeden z czerpaków zabiera ją i unosi jak elewator na górną rynienkę, po której tłuszcz przepływając, otworami spada na potrawę.

Piecyk taki w zupełności może zastąpić kucharkę, niewymaga zasług i nie bierze koszykowego.

= Ze sportu.

Czwartkowe, przedostatnie wyścigi letnie w Moskwie były dość pomyślne dla koni naszych hodowców.

W drugim biegu „Priam", hr. M. Krasińskiej wygrał największą w dniu tym nagrodę „Grünwaldowską" rs. 2,000, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca na dystansie 4-wiorstowym.

„Celesta" p. Ludwika Grabowskiego przyszła do mety trzecią.

W biegu o nagrodę „Pocieszenia" rs. 1,200 startowało 10 koni na dystansie 2-wiorstowym, a w tej liczbie: hr. M. Krasińskiej „Concette", p. L. Grabowskiego „Le Sarrazin II" i p. Władysława Mysyrowicza „Lancelot".

Pierwszym u mety stanął bez walki „Lancelot" pod Wilsonem, mając za sobą na długość „Concette".

W gonitwie czwartej o 1,000 „Syzyf" p. Wł. Mysyrowicza był drugim, wyprzedzony na $1\frac{1}{2}$ długości przez znanego „Korfu" p. Woroncowa i sp. „Hela" p. Grabowskiego przyszła trzecią na pół długości za „Syzyfem".

W handicapie, na $2\frac{1}{4}$-wiorstowym dystansie, uczestniczyła niefortunnie „Ofelja" p. W. Mysyrowicza, zaś w biegu „sprzedażnym" „Sir-Herkules" tegoż właściciela.

Dziś ostatnie wyścigi letnie w Moskwie.

W poniedziałek konie większych stajen wyruszają już do Carskiego Sioła, gdzie pomniejsze wyścigi odbywają się już od niedzieli, zaś większe rozpoczną się w nadchodzący czwartek.

W tymże dniu, we czwartek odbyły się drugie wyścigi w Carskiem Siole.

Ponieważ na torze tamtejszym dotąd są tylko konie hr. Józefa Potockiego, Jana Reszkiego i L. Kronenberga, udział w czwartkowych wyścigach koni naszych hodowców był jeszcze bardzo nieliczny.

Gonitwę o rs. 1,000 wygrała „Tarapata", ze stada Jana Ursyna-Niemcewicza.

W biegu z przeszkodami pierwszą u mety była „Czajka" bar. Wrangla, znana z toru warszawskiego.

W gonitwie czwartej zwycięstwo dość łatwo odniosła „Reduta" hr. J. Potockiego pod Bulfordem, przynosząc swemu właścicielowi rs. 490.

„Estera" Tadeusza Dorożyńskiego była w tej gonitwie trzecią.

W ostatniej gonitwie, o rs. 400, pierwszym stanął u mety „Astronom" p. T. Dorożyńskiego.

Udział koni hodowców z Królestwa, będących obecnie własnością sportsmanów russkich, w Carskiem Siole jest zawsze znaczny.

W d. 17-ym b. m., miądzy innemi uczestniczyły w gonitwach: „Lajma", „Rebeka" i „Skrafton" ze stada hr. L. Krasińskiego, „Potop" ze stada hr. J. Potockiego, „La-Traviata" ze stada hr. J. Ledóchowskiego itd.

= Wybuch

Wczoraj o godz. 2 m. 15 w południe straszny huk, podobny do wystrzału armatniego, zaalarmował mieszkańców placu Teatralnego i przyległych ulic, łoskot bowiem słyszeć było można na bardzo nawet znacznej odległości.

Osoby znajdujące się na ulicy, rzuciły się w kierunku ul. Bielańskiej, zdawało się bowiem, że huk rozległ się z tej strony.

Dym jednak i brzęk potłuczonych szyb, sypiących się z lokalu na pierwszem piętrze domu Neprosa na placu Teatralnym wskazywał, że tam właśnie zaszedł jakiś wypadek.

Niebawem z balkonu tego lokalu ozwały się wo-

łania o straż ogniową, a gęsty dym świadczył o wszczynającym się pożarze.

Jak się okazało, w mieszkaniu ztem nastąpiła eksplozja, przyczyna której nie została jeszcze wyjaśniona.

Szkód większych jednak wybuch ten, prócz nieznacznego nadwyrężenia sprzętów, nie zrobił.

Topornicy oddziału ratuszowego ogień w kilka minut stłumili.

Z osób obecnych wypadkowi nikt podobno szwanku nie poniósł.

= Ostrożni rodzice.

Znajomości, zawierane w miejscach kąpielowych, prowadzą niekiedy do swatów małżeńskich.

W zabieraniu jednak tych znajomości należy zachować wielką ostrożność, czego dowodem fakt następujący:

W pewnych znanych kąpielach nad morzem Baltyckiem, nazajutrz po przyjeździe, państwu M. był przedstawiony młody człowiek, nader dystyngowany i uchodzący za majętnego kapitalistę.

Pan R. w rozmowie oświadczył, iż jest współwłaścicielem jednej ze znaczniejszych w naszem mieście firm fabrycznych.

Ujmujący młodzian tak się podobał pannie M., której ciągle asystował, że już po tygodniu państwo M. byli interpelowani, czy R. może wystąpić w roli konkurenta.

Ostrożni rodzice dali wymijającą odpowiedź, a jednocześnie zwrócili się do krewnego w Warszawie z żądaniem bliższych relacyj o R.

Krewny ów, na szczęście, doskonale znał młodzieńca, który pracując w jednem z tutejszych biur asekuracyjnych dopuścił się malwersacyj i zmuszony był z kraju uciekać.

Po takiem wyjaśnieniu, państwo M. nie widząc już R., natychmiast z córką wyjechali, a przed opuszczeniem zakładu powiadomili kilka osób, jaki to ptaszek weiska się w porządne towarzystwa.

= Kradzieże.

W przejściu przez ul. Ząbkowską Karolinie Sawińskiej, mieszkance Bodzanowa, skradziono portmonetkę, w której znajdowało się 160 rs. — Teodorowi Małkowowi w bazarze Różyckiego na Pradze skradziono z bocznej kieszeni dwa kwity, jeden na 128, a drugi na 169 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod nr. 17-ym Władysławowi Łapińskiemu skradziono różną garderobę wartości 150 rs. — Z piwnicy domu pod nr. 11-ym przy ul. Krochmalnej, Surze Sztejnasowej skradziono towarów kolonjalnych na sumę 50 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej pod nr. 29-ym Józefowi Zielonce skradziono garderobę wartości 150 rs. — Z mieszkania Joska Lilensztejna przy ul. Piwnej pod nr. 13-ym skradziono biżuterję, garderobę i bieliznę na sumę 120 rs. — Zamieszkałej na Starem Mieście pod nr. 29-ym Bronisławie Konopińskiej skradziono srebro stołowe z cyframi I. P. i różną bieliznę wartości 150 rs.

= Sprzeniewierzenia.

Kantorzysta z domu bankierskiego Józefa Neumana, Leon Zeliger, podjąwszy na zlecenie swego pryncypała 600 rs. w złocie, zbiegł z Warszawy.

Za oszustem rozesłano zaraz listy gończe.

Zamieszkały przy ul. Nalewki pod nr. 34-ym Wolf Borensztejn, polecił swemu czeladnikowi, Szmulowi Glüksonowi, zapłacić rachunek, na który to cel dał mu 110 rs.

Glükson, zabrawszy pieniądze, zbiegł.

= Zaginiony.

Wiadomość, podana we wczorajszym numerze *Kurjera* o zaginieniu zamieszkałego pod nr. 8-ym przy ul. Piwnej Kwiatkowskiego, wymaga dopełnienia.

K., imieniem Stanisław, a nie Józef, znikł z Warszawy d. 26-go z. m. i dotąd nie został odszukany.

Zaginiony był niskiego wzrostu, brunet z brodą, przybrany w ciemną marynarkę.

= Napad i rabunek.

Nocy wczorajszej na Szmulowiznie spełniono zuchwały napad i rabunek.

Złodzieje napadłszy na dom właściela szynku, Adolfa Mejznera, pod nr. 92-im, rozbili drzwi i okna w zakładzie, a zrabowawszy z kasy około 300 rs., zbiegli.

Mejzner, widząc szajkę rabusiów, z obawy, by go nie zamordowali, nie stawiał oporu.

Poszkodowany zapamiętał dobrze rysy rabusiów i powiadomił policję, która trzech głównych sprawców ujęła.

Są to: Stanisław Zakrzewski, Teofil Sadowski i Szymon Miner.

= Upadek z balkonu.

Zamieszkała na placu Witkowskiego pod nr. 7-ym Anna Lange, spadła z balkonu parterowego i złamała rękę.

Przyczyną wypadku było pęknięcie poręczy.

+ JE. ks. Kuliński, biskup kielecki, wyjechał na wypoczynek letni do Książa - Wielkiego pod Miechowem.

+ Z Ostrowca.

Pasażerowie jadący w d. 16-ym b. m. rannym pociągiem z Bzina do Ostrowca, byli świadkami smutnego wypadku.

Pomiędzy stacjami Wierzbnikiem a Łukowem, o 3 wiorsty od pierwszej z nich, maszynista prowadzący pociąg spostrzegł, w chwili, kiedy wyjeżdżał z łuku na linję prostą, w bardzo nie wielkiej odległości od pociągu, jakiegoś człowieka w ubraniu wieśniaczem, w postawie leżącej, z głową przewieszoną przez szynę, tak, że całe ciało, prócz głowy, znajdowało się zewnątrz toru.

Pomimo gwałtownego hamowania pociągu, kontrpary i sygnałów gwizdawką, które ogromnie przeraziły pasażerów, nie dało się już zapobiedz katastrofie i kiedy pociąg zatrzymać zdołano, oczom jadących przedstawił się straszny widok literalnie gilotynowanego człowieka, z głową zupełnie od tułowia odciętą.

Znajdujący się w pobliżu żniwiarze objaśnili, że nieszczęśliwego samobójcę znali, że był to młody, 20-letni chłopiec, który wypędzony przez ojca z domu, targnął się na swoje życie.

Zdumiewającą była determinacja samobójcy, z parowozu bowiem widziano, jak nieszczęśliwy, za zbliżaniem się pociągu przyciskał całą siłą szyję do szyny, obawiając się widać, aby go wystające części parowozu nie odrzuciły na bok.

Stacja Ostrowiec należy do najruchliwszych na całej linji kolei dąbrowskiej, a to dzięki sąsiedztwu kilku fabryk.

Obecnie zarząd stację tę rozszerzył przez pobudowanie nowej rampy towarowej, co o wiele ułatwia ekspedjowanie gromadzących się w znacznej ilości towarów.

Wkrótce też wyprostowaną zostanie pod Ostrowcem linja kolejowa, ku czemu z całą energją prowadzą się roboty około nowego mostu.

+ Bank.

Z Wilna donoszą nam:

„Starania tutejszego banku ziemskiego o rozciągnięcie działalności na Królestwo Polskie i gubernje nadbaltyckie — jak się dowiadujemy z pewnego źródła — bliskiemi są urzeczywistnienia; w ustawie banku zaszłyby dość znaczne zmiany.

Bank wileński ziemski należy do instytucyj, które udzielają kredytu na bardzo wysoki procent, o wiele wyższy, niż Towarzystwo kredytowe ziemskie w Królestwie Polskiem.

De jure procent, wraz z amortyzacją, wynosi $6\frac{1}{2}\%$, *de facto* jednak jest daleko większy: olbrzymie koszta pociąga za sobą wzięcie pożyczki, niemniej wielkie pozbycie się protektoratu banku po zapłaceniu długu.

Celuje on pod względem swej bezwzględności do egzekucji rat; największa klęska, jaka dotknąć może rolnika, nie powstrzyma tej instytucji od przystąpienia do licytacji zastawionych dóbr, jeżeli dłużnik w lipcu raty nie zapłaci, w grudniu majątek jego idzie na subhastę.

Bank wileński jest instytucją nawskroś spekulacyjną, dbającą wyłącznie o dobro swych akcjonarjuszów, nigdy zaś swych... dłużników — to kozły ofiarne.

Nie sądzimy, ażeby Bank wileński mógł zrobić większą konkurencję Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu."

+ Połów śledzi.

Z Astrachania donoszą, że połów śledzi w r. b. zawiódł oczekiwania ludności miejscowej.

Połów jest prawie trzy razy mniejszy, niż w latach poprzednich.

Śledzie są przytem bardzo drobne i chude.

Handlarze astrachańscy oczekują znacznego podniesienia się cen śledzi, jak dotąd, niezmiernie tam niskich.

+ Wypadki.

Wileński nasz korespondent donosi o utonięciu w rzece Uszy, w pobliżu miasta Mołodeczna, dwóch mieszczan wilejskich: Gołdowicza i Kopelewicza.

Kopelewicz, kąpiąc się, trafił na głębinę i zaczął tonąć.

Na pomoc pośpieszył mu Gołdowicz i obaj znaleźli śmierć w nurtach rzeki.

W Wysokim-Dworze, pow. trockiego, w rzece Kwincie utonął 14-letni chłopak, syn dzierżawcy miejscowego.

Ze Swisłoczy, pow. bobrujskiego, dochodzi nas wieść o okropnym wypadku, jaki się wydarzył we wsi Jakszycach.

W jedną z chat uderzył piorun.

Trzy młode dziewczyny, córki gospodarza, zabite na miejscu.

Dwie inne osoby kontuzjowane.

+ Od pioruna.

We wsi Sitno, w pow. zamojskim, wskutek uderzenia pioruna, zgorzały zabudowania gospodarcze na folwarku, należącym do p. Kornela Malczewskiego.

Straty obliczają na 3,000 rs.

+ Dzieciobójczyni.

W Sterdyni służąca Marjanna Rudaś w d. 30-ym z. m., podczas nieobecności państwa w domu, powiła dziecię, które zamordowała i skryła tak, iż dotąd, pomimo energicznych poszukiwań, ciała odszukać się nie udało.

Zbrodniarkę, która dotąd nic wyjawić nie chce, uwięziono, a śledztwo zarządzono.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, w sali wydziału administracyjnego w magistracie tutejszym, pod przewodnictwem komisarza, p. Zakrzewskiego, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia tokarzy.

— Wylosowane d. 1-go b. m. 4% konsolidowane obligacje kolei russkich I i II-ej em. z r. z. będą wypłacane od d. 1-go października.

— D. 21-go b. m., w magistracie m. Włocławka, odbędzie się licytacja na doroczne odnowienie budynków miejskich we Włocławku od rs. 939 kop. 95.

Głosy publiczne.

„Szanowny redaktorze!

Wszystkie niemal instytucje i korporacje w kraju naszym, posiadają stowarzyszenia, udzielające pomocy pracownikom wiekowym, chorym lub niezdolnym do pracy, oraz wdowom i sierotom po nich, albo też pracownikom młodym, rozpoczynającym dopiero swój zawód. Istnieją tedy kasy wsparć dla lekarzy, artystów, prawników i t. d.; jedni tylko weterynarze pozbawieni są własnej tego rodzaju instytucji, założenie której przecież, o ile mi się wydaje, nie byłoby wcale trudnem, a zależałoby tylko od dobrej woli samych pracowników tej gałęzi nauki.

Nikt z pewnością nie poskąpiłby na cel taki drobnego datku, a z masy ich bez trudności utworzyłby się kapitał dostateczny na to, aby z niego mogło już korzystać wielu potrzebujących, czy to w formie zapomóg, czy też pożyczek, udzielanych, rozumie się, na procent, wskutek czego kapitał, choćby z początku niewielki, powoli by wzrastał.

Z tegoż samego funduszu możnaby dopomódz niejednemu ubogiemu studentowi weterynarji, nie mającemu czem opłacić wpisu, albo udzielić pożyczki wielu rozpoczynającym dopiero praktykę młodym weterynarzom na pierwsze potrzeby, przez co uwolniłoby się ich od konieczności uciekania się do pożyczek na lichwę, z której szponów albo już nigdy, albo też tylko z niesłychaną trudnością w przyszłości uwolnić się mogą.

Wątpić nie można, że każdy, ktoby pozyskał pomoc z instytucji, poczuwałby się do obowiązku przyczynienia się w miarę możności do jej podniesienia.

Najwłaściwiej, zdaniem mojem, byłoby utworzyć tego rodzaju kasę przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami, które z natury rzeczy ma najwięcej z weterynarzami styczności.

Mam nadzieję, że list niniejszy, podyktowany mi chęcią zapewnienia pomocy tym, którzy jej potrzebują, znajdzie gościnność w twojem piśmie i że prasa nasza myśl moją poprze.

Weterynarz, *C...ki.*

ZE ŚWIATA.

× **Budowa teatru w Krakowie**, jak donosi nasz korespondent, wyszła wreszcie z dziedziny sporów, prowadzonych przez dwa obozy, reprezentujące miejscowe frakcje i zbliża się do urzeczywistnienia. Z autorem nagrodzonych na konkursie planów, architektem Zawiejskim, zawarła rada miejska umowę, na mocy której w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną roboty. Koszta nowego gmachu teatru, bez placu, który gmina dawniej już ofiarowała, wynosić mają 440,000 złr. Zabudowana powierzchnia wynosić ma 2,140 metrów kwadratowych, licząc bez wyskoków cokułowych. Za kierownictwo budowy architekt Zawiejski otrzyma łączną kwotę w różnych określonych terminach płatną 26,500 złr. Termin wykończenia gmachu oznaczono na d. 1 kwietnia 1893-go roku. Uchwały powyższe, przytoczone tylko w najgrubszym zarysie, zapadły w radzie jednogłośnie, co jest dowodem, iż wszyscy w mieście uznają niezbędną potrzebę nowego budynku teatralnego, gdyż dotychczasowy nie odpowiada już najskromniejszym wymaganiom.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 18-ym b. m.: Zjazd chirurgów, po wyczerpaniu licznych odczytów i przeprowadzonej nad niemi dyskusji, zakończył się bankietem, w którym wzięło udział około 60 uczestników. Zjazd następny odbędzie się w roku przyszłym.— Profesor anatomji patologicznej na uniwersytecie tutejszym, dr. Browicz, zaproszony został do komisji organizacyjnej 10-go międzynarodowego zjazdu lekarskiego w Berlinie. — Wczoraj, wobec przybyłych umyślnie delegatów *„Alliance Israélite"*, odbył się tu popis uczniów w zakładzie kształcenia żydów na rękodzielników, fundowanym w r. z. przez posła Arnolda Rapaporta. Jako nagrody za postępy w rzemiosłach i pilność w nauce teoretycznej otrzymali wychowańcy kwoty pieniężne.— P. Klementyna Czosnowska po trzech występach gościnnych opuściła Kraków, doznając bardzo przychylnego przyjęcia zarówno od publiczności, jak i prasy.

× **Wyższą szkołę** rolniczą w Dublanach ukończyło w r. b. 20-tu studentów, z nich zaś absolutorjum otrzymało następnych 13-tu: Kazimierz Bolechowski z gub. warszawskiej, Serwacy Kajetan Borawski z gub. kijowskiej, Tadeusz Kisielnicki z gub. łomżyńskiej, Józef Kossowski z gub. kieleckiej, Leon Lisowski z gub. warszawskiej, Adolf Okolski z gub. wołyńskiej, Stanisław Pańkowski z Dublan, Tomasz Sieklucki z gub. płockiej, Ryszar

Stefański z gub. kieleckiej, Mieczysław Świątkiewicz ze Lwowa, Teofil Szyc z gub. kieleckiej, Tadeusz Wojczyński z gub. łomżyńskiej, Andrzej Zaremba z gub. radomskiej; świadectwa zaś pozyskali: Franciszek Bocheński z gub. podolskiej, Wincenty Charzyński z gub. płockiej, Zygmunt Choromański z gub. płockiej, Dal-Trozzo z gub. warszawskiej, Jan Kraśniewski z gub. siedleckiej, Stefan Plewiński z gub. lubelskiej i Stanisław Ujejski z Galicji.

× **Yacht cesarski.** Cesarz Wilhelm polecił firmie Schichau w Elbing zbudowanie yachtu cesarskiego, który ma być ostatnim wyrazem wygody i komfortu. Inżenier naczelny firmy, Ziese, konferował w tej sprawie z cesarzem w Kiel. Yacht, o którym mowa, nie ma nic wspólnego ze statkiem, zawotowanym dla cesarza przez parlament, i zbudowany będzie kosztem prywatnej szkatuły Wilhelma. Nowy yacht długim ma być 60 metrów, głębokim zaś na 3. Szybkość posiadać będzie czterech węzłów na godzinę. Do budowy użyta zostanie najlepsza stal niemiecka. W yachcie znajdować się będą, prócz pomieszczenia dla służby i adjutantów, pracownia cesarza, jadalnia, pokój audjencjonalny, dwa salony i dwie sypialnie dla cesarza i cesarzowej. Statek uzbrojony będzie w osiem sztuk armat i oświetlony elektrycznością.

× **Sprytny rzezimieszek.** W jednem z większych miast Stanów Zjednoczonych zdarzył się w tych czasach wypadek oszustwa, który słusznie w rzędzie najsprytniejszych stanąć ma prawo. Wieczorem w znanej miejscowej restauracji zjawił się młodzieniec, wykwintnie ubrany, który, zjadłszy kolację i pochwaliwszy kucharza, zapytał w końcu kelnera, dlaczego nie wydaje mu reszty z wypłaconych przed chwilą 100 dolarów. Kelner ze zdziwieniem odparł, iż banknotu nie odbierał, prosi nawet o wyrównanie rachunku za kolację, który dwa dolary wyniósł. Ale gość jął się niecierpliwić, zawołano gospodarza. — Oto patrz pan—rzekł do niego młodzieniec, dobywając pugilares z kieszeni—miałem przed chwilą pięć sztuk stodolarówek, obecnie mam ich tylko cztery. Zresztą jeżeli pan chce dowodu, mogę mu podać numer banknotu, wydanego przed chwilą, a jeżeli znajdzie go pan u siebie w kasie, będzie to chyba nieomylnem stwierdzeniem słuszności po mojej stronie.—Gospodarz pobiegł do kasy i rzeczywiście wymieniony banknot znalazł, poczem, przepraszając gościa, wyliczył mu reszty 98 dolarów. Młodzieniec najspokojniej schował pieniądze do kieszeni i suty napiwek zostawiwszy kelnerowi, wyszedł. Po chwili dopiero gospodarz przypomniał sobie, że stodolarowy banknot wręczony mu został przez jednego z gości rano jeszcze. Pokazuje się, iż miano tu do czynienia z dwoma rzezimieszkami, którzy, przyznać należy, wcale sobie sprytnie poczynali.

NEKROLOGJA.

✝ W tych dniach złożono na miejsce wiecznego spoczynku włoki ś. p.

Władysława Miklaszewskiego.

B. urzędnik b. komisji skarbu, następnie komisarz ekonomiczny w Suwałkach, był Miklaszowski znaną w mieście naszem postacią.

Doszedłszy po wielu latach pracy i zachodów do pożądanego spoczynku, długo niestety korzystać zeń nie mógł...

Ciężki wyrok śmierci odebrał najlepszego męża i kochającego ojca rodzinie, człowieka inteligencji i serca licznym przyjaciołom. —2566—

✝ W dniu 21-ym lipca, to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobna wotywa za duszę

ś. p. Dyonizego Tańskiego,

w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą koledzy zapraszają rodzinę i znajomych. —2553

✝ W dniu 22-im lipca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **familji Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —891—

✝ W d. 22-im lipca, t. j. we wtorek, o godz. **8-ej**, w kościele Przemienienia Pańskiego, jako w dniu imienin

ś. p. Magdaleny z Deliszów Maurin,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę. Pozostali syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2564

✝ We wtorek, d. 22-go b. m., w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w dzień imienin, za duszę ś. p. Magdaleny z Kwapińskich 1-go ślubu **Galińskiej**, 2-go ślubu **Piekrzewicz**, na które pozostałe dzieci najuprzejmiej zapraszają. —2565—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 19-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do *Pol. Corr.* donoszą z Londynu, że nie ma już wątpliwości, iż izba gmin zatwierdzi także umowę angielsko-niemiecką w sprawie Afryki, chociaż te sfery, które w kolonjach tamtejszych są zainteresowane, wystąpią z zarzutami przeciwko pojedyńczym ustępom w umowie.

Berlin 19-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W tutejszych sferach rządowych nie przypisują znaczenia obecnym, niezbyt dobrym, stosunkom w Serbji, bowiem wiedziano już dawniej, że stosunki te nie dadzą się gładko ułożyć. Groźniejsze następstwa mogłoby wywołać tylko wmięszanie się większych mocarstw w sprawy serbskie, ale o tem obecnie nikt nawet nie myśli.

Berlin 19-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*)—Do *Gazety kolońskiej* telegrafują z Sofji, że oficer rezerwy bulgarskiej, Athanossa, powracając do kraju, został w Macedonji przez władze tureckie aresztowany, z powodu usiłowanego podżegania ludności bułgarskiej w Macedonji przeciwko turkom.

Berlin 19 go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — W Achensee, w Tyrolu, wynajęto willę dla księcia Bismarka.

Ateny 19-go lipca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Następczyni tronu greckiego dziś rano powiła dziecię płci żeńskiej.

Cetynja 18 go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Tutejszy dziennik urzędowy donosi, iż Edhem basza po rozproszeniu 6,000 opornych albańczyków dotarł do Skipetori, gdzie przyjęty został serdecznie przez pogranicznego prefekta czarnogórskiego. Całkowite uspokojenie miejscowości pogranicznych można uważać za dokonane.

Belgrad 19 go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pogłoskom o projektowanych podróżach ex-króla Milana nie należy wierzyć, dotąd bowiem Milan nie powziął żadnego w tej mierze zamiaru. Do żadnej miejscowości kąpielowej nie wybiera się. Zdaje się tylko, że Milan w d. 22-im b. m., wraz z synem, pojedzie do dóbr swoich pod Niszem. Wycieczkę do obozu pod Belgradem doradzają nauczyciele króla, lecz inni doradzcy są temu przeciwni.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19 go lipca. (*Tel. prywatny Kurjera Warsz.*) — Giełda dzisiejsza rozpoczęła obrady w usposobieniu cokolwiek słabszem. Wartości, mające związek z widokami spodziewanych urodzajów, są obecnie najwięcej faworyzowane na giełdzie. Temu też przypisać należy, iż wartości russkie cieszą się ogólnem zainteresowaniem, pomimo, że w ogóle interes na giełdzie pozostaje w największym zastoju. Tendencja giełdy mocna. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, za które płacono początkowo i w chwili urzędowego notowania 23).— mar., zyskały następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami, straciły banknoty russkie w obrotach gotówkowych 25 fen., a w końcomiesięcznych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 30 fen., podczas gdy Petersburg krótki gorzej o 20 fen., a długi o 30 fen. Przekazy na Wiedeń jednolicie krótkie wyżej o 25 fen. (175.45), (długie natomiast gorzej o 10 fen. (174.40). Z papierów poprawiły się listy zastawne ziemskie o 10 kop., a listy likwidacyjne obniżyły się o 15 kop. (66.60) Bez zmian notowano: pożyczki wschodnie, pożyczki premjowe russkie z roku 1864-go i kupony celne. Lepsze kursa osiągnęły 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, premjówki russkie z roku 1866-go 6% russkie renty złote. Listy zastawne russkie $4\frac{1}{2}$% wykazują drobną stratę. Gotówki było dziś cokolwiek więcej na targu, skutkiem czego dyskonto prywatne spadło o $\frac{1}{8}$%. Żyto w towarze gotowym nie miało należytego pokupu i oddawane było taniej o0 fen., towar dostawowy podrożał o 50 fen.

Berlin 19 go lipca (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil. ban. rus. w tr. nst.	239 —	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	239 —	Akcje kredytowe	—.—
Wek. na Petersb. krót.	238 25	Weksle na Lon. kr.	20.41⁵
Wek. na Petersb. dług.	236.50	„ „ dł.	20.23
Bil. ban. russk. na dost.	239 25	Żyto w tow. gotow	157.50
Wschodnia poż. II em	74 75	Żyto na wiosnę	151.50
Listy zast. serji I-ej	70 10		

Kursa z 18 go lipca 239 25, 238 70, 238 50 236.80, 239.25, 74.75, 70.—, 166.40, 158.—, 151.—.

Sprawozdania z targów.

Wełna. Odessa 15-go lipca.—Od ostatniego naszego sprawozdania, sprzedano partję z 4,000 pudów z okręgu ananiewskiego po rs. 8. W Rostowie kupowano wełny merynosowe po rs. 6.90 za pud.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 18 go lipca, jak zwykle w piątki, bardzo nie wielkiemi dysponował ilościami. Tylko drobne partyjki ofiarowano. Pszenicę kupowano białą po 6.15, pstrą po 6 rs. za korzec. Żyto nowe po 4.20 płacono. Jęczmienia nowego partyjka po 3.30 znalazła nabywców. Owsa 200 korcy na detal rozprzedano po 2.90 do 3.30 za korzec. Siana i słomy z powodu żniw mały dowóz. Płacono za siano 30 do 35 kop., słomę $32\frac{1}{2}$ do 35 kop.

Łódź 16-go lipca. — Wczoraj na stacji towarowej sprzedano: 200 korcy pszenicy po rs. 6.00 do 6.25, żyta 400 korcy po rs. 4.50 do 4.65, owsa 2,400 korcy po rs. 3.10 do 3.25 za korzec. Na Starym Rynku sprzedano: Pszenicy 200 korcy po rs. 6.10 do 6.35, żyta 200 korcy po rs. 4.60 do 4.70 za korzec. Popyt w ogóle bardzo słaby. Siano sprzedawano po 75 kop. do 85 kop., słomę od rs. 1.20 do 1.25, koniczynę od rs. 1 do 1.10 za centnar.

Łęczyca. Ceny zboża podniosły się raptownie. Za pszenicę dają tu po rs. 6.30 za korzec, za żyto po rs. 5.40, a za rzepak po rubli siedm z kopiejkami.

Gdańsk 18-go lipca. — Pszenica w spokojnem usposobieniu, przy cenach bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą chorą stęchłą 122/3 funt. 132 m., jasno-pstrą chorą 121/2 f. 138 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na lipiec 146 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień $139\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, $138\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $136\frac{1}{2}$ marek w zaofiarowaniu, 136 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad $135\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 136 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 138 mar. w zaofiarowaniu, $137\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 145 mar. Żyto w towarze gotowym bez obrotów. Terminy: na lipiec tranzytowe 109 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 95 m. w zaofiarowaniu, $94\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie $95\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 95 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe $94\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad krajowe $130\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 109 m., tranzytowego 108 m. Jęczmień targowano russki tranzyto 103 f. i 105/6 f. stęchły 98 mar. za tonnę. Rzepik krajowy w słabem usposobieniu, przy cenach słabo utrzymanych, towar tranzytowy tańszy o 2 do 3 m. Płacono za polski tranzyto 200 m. i 202 mar. za tonnę. Rzepak krajowy bez zmiany, towar tranzytowy niżej od 4 do 5 m. Osiągnięto za polski tranzyto 206 marek, 208 m., 210 m. za tonnę. Otręby pszenne na wywóz morzem, grube 3.95 mar., bardzo grube 4.10 mar., średnie 3.90 mar., za 50 kilogramów targowano. Spirytus, nie podlegający cłu, w towarze gotowym 57 mar. w zaofiarowaniu, na październik-grudzień 51 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj $51\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 37 mar. w zaofiarowaniu, na październik-grudzień $31\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 238 mar. 50 fen. za 100 rs.

— **Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — *New-York.* Targ pszenicy pozostawał w ubiegłym tygodniu w mocnem usposobieniu, a ceny z nielicznemi przerwami podnosiły się stale, na zasadzie niepomyślnych wiadomości o pogodzie, otrzymanych z europejskiego kontynentu. Ostatnie notowania wynosiły: loco 97 cent., a na sierpień $94\frac{5}{8}$ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny te czyniły loco 96 cent., a na lipiec $93\frac{3}{4}$ cent., a w tymże czasie w roku zeszłym ceny tworzyły loco $88\frac{1}{2}$ cent., a na sierpień $84\frac{7}{8}$ cent. Cena mąki pozostała bez zmiany i wynosi obecnie 2 dolary 75 cent., wobec 3 dolarów 25 cent. w tymże czasie w roku zeszłym. Załadowania pszenicy były cokolwiek silniejsze, a natomiast wysyłki mąki osłabły znacznie. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się w ostatnim tygodniu ponownie o pół miljona buszli mniej więcej. Zapasy te wynoszą obecnie 19,638,000 buszli, wobec 13 956,000 buszli w tymże czasie w roku zeszłym. — *Anglja* miała w ubiegłym tygodniu bardzo brzydką pogodę; silnie burzliwe powietrze w połączeniu z licznemi i gwałtownemi deszczami, wywołały jaknajwiększe obawy o zbiory tegoroczne. Skutkiem tego na angielskich rynkach zbożowych panowało bardzo mocne usposobienie dla pszenicy, a ceny podniosły się o 1 do 2 szyl. Artykuły pastewne miały również żywszy popyt, i były przeważnie cokolwiek wyżej notowane. Zapasy pszenicy na głównych targach Anglji były następujące:

	1 lipca 1890 kwarterów	1 stycznia 1890 kwart.	1 lipca 1889 kwarterów
Londyn	210,0 0	2?0,0 0	250.304
Liverpool	266,422	293 933	342.962
Hull	133,102	101,241	145.896
Dublin	53,000	89,000	62 000
Glasgow	34.142	81.088	35,977
Bristol	73 706	87,181	91,676
Gloucester	77 800	93,600	83.700
Fleetwood	10 ,810	60,?02	93,716
Leith	15,000	30 975	28,617
Londonderry	18,000	12,600	12,500
Newcastle-on Tyne, Sunderland	41,200	22,451	31,213
Westhartlepool, Stocton	9,910	5,458	15,858

Londyn telegrafował w poniedziałek: Pszenica angielska dość skąpo na targu, przy cenach droższych niż w zeszłym tygodniu o 1 do 2 szyl.; ziarno zagraniczne, białe, pełno utrzymane, droższe o 1 szyling, czerwone zaś o pół szylinga. Kupujący zachowują się wyczekująco. Mąka mocno. Kukurydza spokojnie. Owies russki stalej, przy dość dobrym obrocie. Wszystkie inne artykuły bez zmiany. We środę: Wszystkie gatunki zboża zwyżkowo; gdy deszcze obecne padały w dalszym ciągu, ceny musiałyby się podnieść znacznie. Pszenica biała zwyżkowo, ziarno białe nowo-zelandzkie o $\frac{1}{2}$ szyl. drożej. Mąka zwyżkowo. Ceny kukurydzy i owsa podniosły się o $\frac{1}{4}$ szylinga. Wszystkie inne artykuły stale. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 77,186 kwarterów. — *Liverpool* we wtorek: Pszenica wyżej o 1 pens, mąka o 6 pensów na worku, a kukurydza o $\frac{1}{2}$ pensa. — *Hull.* Pszenica angielska skąpo na targu i o 1 szyling drożej. Towar zagraniczny stale kalifornijski o 1 szyl., czerwony zaś o 6 do 9 pensów wyżej od cen piątkowych. Kukurydza o 3 do 6 pensów wyżej. Bób i owies spokojnie. — *Leith* we środę: Pszenica trzymana wyżej; wszystkie inne artykuły bez zmiany. Usposobienie słabe. — We *Francji* po kilku dniach pięknej pogody, powietrze zmieniło się na gorsze. Obawy o zbiory, w połączeniu z dość skąpem zaopatrywaniem konsumcji miejscowych, działało wzmacniająco na rynki. — *Paryż* podniósł dość znacznie swoje notowania terminowe dla pszenicy i mąki. — *Belgja* miała mocne targi i dobry zbyt wewnątrz kraju. — *Holandja* miała tendencję chwiejną, tylko żyto miało regularny dobry popyt. — *Nad Renem* i w *Westfalji* dobre zapotrzebowanie podnosiło ceny, szczególnie ceny pszenicy. — W *Austro-węgrzech* pomyślna pogoda dla żniw, wywarła osłabiające wrażenie na targach; później jednak otrzymano mocniejsze wiadomości o usposobieniu rynku. — *Berlin* był mocno usposobiony i cieszył się ożywionym popytem dla pszenicy i żyta, szczególnie na bliskie terminy, z powodu opóźnionych zasiewów; notowano pszenicę na lipiec wyżej o 9 marek, a na jesień o 4 marki. Żyto na lipiec wyżej o 9 marek, a na jesień o 4 m. — Dowozy pszenicy na rynek *gdański* były w tygodniu ubiegłym jeszcze mniejsze, niż dotychczas. Na skutek dżdżystej

pogody, która, jeżeli nie uszkodzi zbiorów, to w każdym razie silnie opóźni i z powodu wiadomości zwyżkowej z Anglji, pojawiło się zarówno ze strony eksporterów, jakoteż ze strony młynarzy, bardzo żywe zapotzebowanie pszenicy. Ponieważ zaś ceny podniosły się o 5 do 6 marek, sprzedano więc rozmaite większe partje ze spichrzów. Obrócono około 1,100 tonn. Żyto na rynku gdańskim odznaczało się w tym tygodniu bardzo słabem zaofiarowaniem; zapotrzebowanie było tylko nieznaczne, tak dalece, iż obrót towarem gotowym był niewielki, a ceny pozostały prawie bez zmiany.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	28 czerwca 1890 r. kwarterów	21 czerwca 1890 r. kwarterów	14 czerwca 1890 r. kwarterów	7 czerwca 1890 r. kwarterów
Pszenicy	203,570	197,046	246,585	351,614
Żyta	99,560	26,160	96 802	130,567
Jęczmienia	47,331	38,061	69,360	50,292
Owsa	115 602	175,804	180.000	137,100
Kukurydzy	14 317	16,155	11.600	25,200
a w tygodniach równoległych 1889 r.				
Pszenicy	19[illegible],536	335,250	26[illegible] 570	391,165
Żyta	92,152	114,1[illegible]6	92 256	117,051
Jęczmienia	62.[illegible]22	1[illegible]7.3[illegible]3	9[illegible].908	111,001
Owsa	148,187	246,490	326 513	23[illegible],270
Kukurydzy	82,975	5[illegible],414	21,125	48,365

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. Jawitzowi.*— Przykłady, na które się sz. pan powołuje, nie wyjaśniają nic, bo tak w jednym, jak i w drugim wypadku używani byli robotnicy innego wyznania tylko z potrzeby, z powodu braku wykształconych dostatecznie w pewnym fachu między robotnikami tego samego wyznania. Czy np. znalazłby sz. pan żydów mularzy.

— *Członkowi stowarzyszenia przy ul. Długiej.*—Toż samo już pisaliśmy, powtarzać zatem nie możemy.

— *Panu H. Or.* — Oczywiście nie Zgaga chował pugilares z pieniędzmi, lecz Rysiak. Prosta w pośpiechu zamiana nazwisk.

— *Panu Józefowi E.* — Art. 150 ustawy o powinności wojskowej uzupełniono następującą uwagą: „Jeżeli w liczbie osób, powoływanych do rewizji lekarskiej, celem uzupełnienia wymagalnego z okręgu kompletu, wzamian osób, wymienionych w punktach 2—5 tego artykułu, znajdą się osoby, którym wstąpienie do wojska winno być odłożone do następnych poborów, to nie należy ich zapisywać na listy uzupełniające, lecz wprost zaliczać do pospolitego ruszenia." Uwagę do art. 151 polecono stosować w ten sposób: „Osoby, zamieniające siebie przy poborze kwitami rekruckiemi, mogą je odebrać tylko w tym wypadku, jeżeli po wstąpieniu do wojska zostali uwolnieni." Art. 159 uzupełniono następującą uwagą: „W razie przyjęcia do wojska osób, wymienionych w tym artykule, natomiast uwalniają się w porządku, wskazanym przez art. 151, tak poborowi z szeregów, jako też popisowi, którzy otrzymali zwłokę do następnych poborów."

— *Panu Essigmanowi.* — P. Mroczek, profesor buchalterji w prywatnej szkole handlowej L. Kronenberga.

— *Pani Marji Z.* — Wartość dukatów gdańskich z czasów Jana III-go zależna jest od roku, w którym zostały wybite. Zwykle cenią się od 8—10 rs.; dukaty wszakże z r. 1676-go i 1692-go ponieważ są rzadsze, szacują się od 15—18 rs. Podręczników do nauki numizmatyki literatura nasza nie posiada; z dzieł poważnie traktujących ten przedmiot możemy zalecić sz. pani następujące prace: Kazimierza Władysława Bandtkiego „Numizmatyka krajowa", 2 tomy, Warszawa, 1837—40, ozdobiona wieloma rycinami, wykonanemi przez Józefa Majnerta, niegdyś medaljera b. mennicy warszawskiej. Ignacego Zagórskiego „Skorowidz monet polskich z trzech ostatnich wieków", ozdobiony również wieloma pięknemi rycinami, 2 tomy, Warszawa, 184[illegible]—7. Dzieła te atoli są zupełnie wyczerpane i nie znajdują się w handlu księgarskim; można je nabyć u antykwarjuszów. Najnowsza praca w tym kierunku Kazimierza Stronczyńskiego, jakkolwiek znakomicie obrobiona, zakończa się jednak na epoce Stefana Batorego, nie może więc służyć dla początkującego zbieracza za podręcznik do nauki numizmatyki. Do nauki języka niemieckiego lub francuskiego możemy zalecić sz. pani metody H. G. Ollendorfa. Metoda łącznie z kluczem kosztuje rs. 2 kop. 40. Na przesyłkę pocztową należy dodać po kop. 10 do każdego rubla.

— *Panu R. S. z Prag.* — Najlepiej sz. pan uczyni zgłaszając się wprost do dyrektora szkoły na ulicy Składowej № 3, p. Jerzego Kühna, gdzie udzielą wszelkich objaśnień.

— *Stałemu prenumeratorowi z ulicy Twardej.*—Możemy zalecić sz. panu dwie następujące gramatyki: 1) H. Berger: „Łatwa metoda gruntownego nauczenia się w krótkim czasie języka angielskiego z pomocą lub bez pomocy nauczyciela", cena rs. 2; 2) H. S. Ollendorf: „Teoretyczno-praktyczna metoda nauczenia się czytać, pisać i mówić po angielsku w sześciu miesiącach". Wydanie z r. 1877-go, łącznie z kluczem kosztuje rs. 3. Czyta się „Kuesto" i „Bacziarelli".

— *Panu Sobolewskiemu.* — Ponieważ przedpłata została pobrana na całe wydawnictwo dzieł Jana Kochanowskiego, niewątpliwie więc wyjdzie i tom czwarty, kiedy to jednak nastąpi, nie możemy sz. pana objaśnić. Prawdopodobnie tom ten ukaże się w niedługim czasie.

— *Studentowi.* — Instytut górniczy przyjmuje kończących wyższe lub średnie zakłady naukowe, lecz z tych ostatnich po złożeniu egzaminu z przedmiotów matematycznych i nauk przyrodzonych, oraz z jednego języka nowożytnego. Prerogatywy przy powinności wojskowej 1-ej kategorji. Opłata roczna 60 rs.

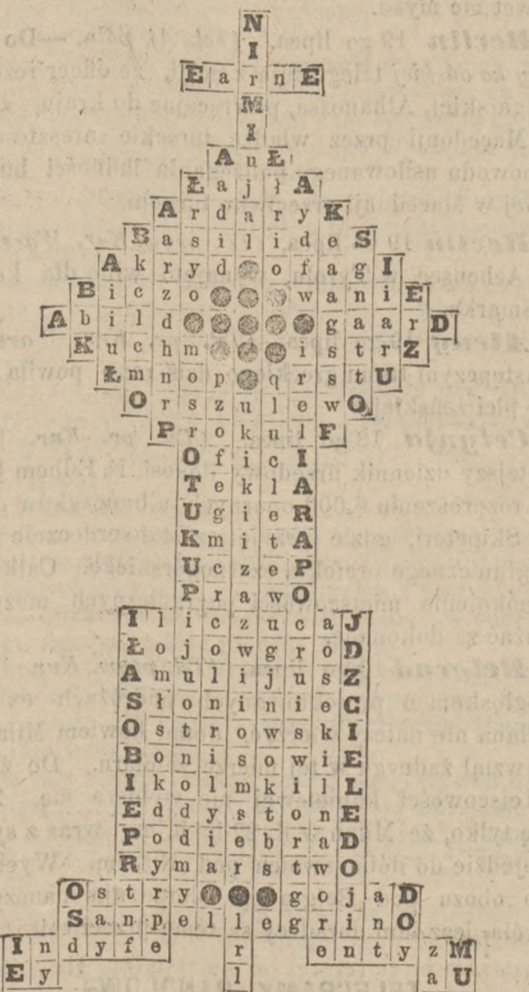
— *Prenumeratorowi z ulicy Śliskiej № 18.*—W handlu kwartą nic się nie mierzy. Urzędową miarą i obecnie powszechnie u nas używaną jest: 1) dla ciał sypkich *czetwiert* z podziałem na $^1/_2$ czetwierti, $^1/_4$ czetwierti, czetwieryki, $^1/_2$ czetwieryki, $^1/_4$ czetwieryki, wreszcie garnce, $^1/_2$ garnce i $^1/_4$ garnce; 2) dla ciał płynnych wiadro z podziałem na $^1/_2$ wiadra, $^1/_4$ wiadra, krużki ($^1/_{10}$ wiadra), $^1/_2$ krużki ($^1/_{20}$ wiadra), $^1/_5$ krużki ($^1/_{50}$ wiadra), wreszcie czarki ($^1/_{100}$ wiadra) i $^1/_2$ czarki ($^1/_{200}$ wiadra). Z wymienionych wyżej miar najbardziej zbliżone do kwarty polskiej są: $^1/_4$ garnca=0,82 (w przybliżeniu) kwarty polskiej i krużka ($^1/_{10}$ wiadra)=1,23 (w przybliżeniu) kwarty polskiej. Przy kupnie produktów i towarów należy uważać, iżby używane do mierzenia ich miary posiadały stemple urzędu miar i wag, istniejącego przy tutejszym magistracie lub innej odnośnej władzy, gdyż tylko takie miary mogą być w handlu używane. Co zaś do kwarty, to utrzymała się tylko skutkiem przyzwyczajenia jej nazwa, stosowana do miar, najbardziej do niej zbliżonych rozmiarami.

Rozwiązanie zadania pomnikowego

(do nagrody)

zamieszczonego w numerze 179.

1) Nie miała baba kłopotu, kupiła sobie prosię.
2) Nie miła księdzu ofiara pójdź cielę do domu.



Pierwsze dobre rozwiązanie z Warszawy nadesłał w godzinę po wyjściu *Kurjera* z druku p. Łuczyński.

Z kilkunastu listów otrzymanych równocześnie nazajutrz z prowincji, nagrody przez losowanie tychże listów przypadło w udziale p. K. Węgrzyńskiemu z Wancerzewa, przez Częstochowę.

Z Cesarstwa i zagranicy, dla których przeznaczoną była nagroda oddzielna, najwcześniej nadesłał rozwiązanie p. K. Juszyński z Petersburga.

Oprócz powyżej wymienionych, od chwili ogłoszenia zadania, aż do dnia zamknięcia listy dobrze rozwiązujących, nadesłali jeszcze dobre rozwiązanie:

Z Warszawy: panie: M. Małdorska, S. Mierzyńska, S. Wojciechowska M. Flatt, W. Bałażyńska, H. Landeman, W. Chojnowska, S. Morawska, W. Kozakiewicz, W. Sienkiewicz, W. Łada, W. Paciorkowska, F. Neumark, E. Polaków, E. i A. Więckowskie, Helena F., W. Majchrzycka, H. Hoppenfeld, J. Geisler, T. Kolasińska, Lila, Z. Rzecka, Alina T., Karolina F., H. Grützhendler, B. Czartoryska, Eska, J. Pürschel, J. Sosukowska, E. Żołędzka, H. Eisenman, J. Urbańska, W. Ciechanowska, Z. Moes, Zetpe, E. Berliner; panowie: W. Cieszkowski, M. W., J. Brudkowski, S. Szczeniewski, M. Brudzewski, F. Wendorff, A. Kryłów, J. Gelblum, A. Popiel, M. G., A. Swięcicki, Kostecki, J. Górski, J. Neumark, Tad. Wer., Alf. Żel., H. Erlich, J. K Sterling, M. Frutman, Dyller, W. Soczyński, K. Stempkowski, J. Swielerski, J. D. Lenk, W. Kaszorowski; Szesz, J. Żegota, L. Morellenbaum, L. Sulkowski, S. Rudawer, W. Merkel, J. Neumark, E. B., J. D., A. Amsel, R. Fülterer, S. Bud., J. L. Oszkowski, Amaziks, S. Marski, Siksmar, J. Zakrzewski, S. Wartołowski, S. Bartoszewicz, J. Silberzweig, E. Nowicki, A. Mazurkiewicz, B. Stróżewski, W. Niem., L. i W. Betley, L. Michałowski, F. Lemanowicz, W. Grudziński, Z. Zwoliński. J. Dąbrowski, L. Piotrkowski, A. Piaskowski, F. Kudasiewicz, G. Korczak, Pegaz, A. J. Tomaszewski, J. Broniewski, F. Czech, A. Dąbrowski, J. Sęp, W. Siedlewski, A. Hubert, E. Paszkiewicz, H. Rabinowicz, J. Ocetkiewicz. Z. Zwoliński, L. Bobiński, L. Horwitz, S. Borecki, Br. K., Józef G., E. Bosacki, C. Dajkowski, H. Karwowski, J. Michalski, M. Stücgold, B. Tyszka, P. Kowalski, S. Siwecki, S. Gąsiorowski, K. Krasnodębski, D. Kurtz, Z. Suchowicki, A. Lipiński, J. Bielecki, J. Szonert, L. Kipman, S. Thugult, A. Komorowski, Łuniewski, N. Czarnecki, S. J. Juraszyński, Alfa, K. Schmidt, Henryk T., M. Winawer, Pękosławski, L. K., W. Kinel, Kuczborski, A. Domini, M. Margulies, A. Kurnatowski, bracia Lipsztat, A. Goldfarb, F. Ch., A. Gross, D. Langfür.

Z prowincji: J. Sonenberg z Łodzi, Z. Dreher z Włocławka, R. Podbielski z Ciechanowca, M. Stępowski z Kutna, J. Szuszkowski z Pruszkowa, Rudnicka z Piasecznicy, A. Czeszot z Jędrzejowic, A. Jabłoński z Lublina, M. Rejner z Lublina, J. Lamparski z Częstochowy, E. Gołąb z Aleksandrowa, S. Chotkowski z Łukowa, S. Ciepielewski z Lublina, Max z Mławy, E. Osójski z Koła, F. Milk z Żyrardowa, F. Liedtke z Granicy, C. Mittelman z Nowo-Radomska, Olesia M. z Granicy, A. Woyna, Orański i H. Karczewska z Oddan, J. Kordawski z Jordanowic, W. Jabłońska z Pniewa, J. Zakrzewski z Dębego Wielkiego, Z. Lelewelowa z Soczewki, Hanna F. z Natolina, J. Młyńska z Ginotówki, J. Biedrzycka z Dębia, S. Fibich ze Świech, Z. Roguska z Radomia, D. Böhm z Nowo-radomska, Mania i Mecia z Brwinowa, W. Herdin z Radomia, Z. Marchwińska z Żegot, F. K. z Małkini, J. Sokołowska z Wysocina, Waliszewski z Goll, A. Obrucki z Grajewa, Ola i Ella z Dąbrowy, A. Hłasko z Dąbrowy, A. Adamowska ze Skierniewic, Z. Bogusławska z Siniarzewa, J. Brzostowski z Sielc, S. Rodziewicz z Grochowa, S. Krakowski z Zawiercia, E. Jot z Oryszewa, Wł. P. z Radomia, L. Jaszewski z Wilna, K. Schmidt z Aleksandrowa, W. Chabielska z Kalisza, J. Barański z Radomia, M. Frocner z Niwki, C... M... z D., H. Lewińska z Włocławka, Matulewiczowa z Przyrowa, M. Sawicki z Brzeska, Lipowska z Kazimierza, W. Kalinowski z Sannik, F. Dzieszkiewicz z Radomia, J. Karska z Włostowa, A. Rudnicki z Paradyzu, K. Aleksander z Tucznp, N. L. Toruńczyk z Nasielska, Osiński z Łaz, L. S. ze Sterdyni, Z. Rzewuska z Topoli.

Z Cesarstwa: J. Włoszczewski z Łucka, S. Holewicki z Kozelicz, Marja P. z Petersburga, M. Linke z Dorpatu, Z. Tokarzewski z Odessy.

Z zagranicy: W. Armhaus z Lipska i J. Löwenstein z Lipska.

Pan Łuczyński z Warszawy, jako nie podający adresu swego, raczy po odbiór nagrody zgłosić się osobiście do naszej redakcji, nagrody zaś przyznane dobrze rozwiązującym z prowincji i Cesarstwa, wysłane zostaną pocztą podług wskazanych w listach adresów.

ODPOWIEDZI.

— *Panu F. Dzieszk. w Radomiu.* — Cóż my jesteśmy temu winni, że pan zaledwie po upływie 5-ciu dni odgadł to, co inni odgadują w ciągu kilku minut? Tylko najrychlej nadesłane dobre rozwiązania, mogą pretendować o nagrodę. Co do ostatniego pytania pańskiego, to kwestje rozstrzygamy w ten sposób, iż równocześnie nadchodzące z rozwiązaniami listy z prowincji, po sprawdzeniu czy rozwiązania są dobre, losujemy, inaczej bowiem niepodobna rozstrzygnąć, które z nich było najpierwsze.

— *Panu L. Horw. w Ciechocinku.* — Zadania w rodzaju nadesłanego ostatnio, jako wchodzące w zakres pedagogiki, nie mogą być zamieszczone w dziale, wyłącznie lekkim ćwiczeniom umysłowym i rozrywce poświęconym.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d 19 go lipca 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	Temp. R.
D. 18-go g. 9 w.	744.8	51	PdZ	28.4	22.7
D. 19-go g. 7 r.	747 3	74	Z	19 8	15.8
„ g. 1 pp.	748.0	61	Z	22.3	17.8

W ciągu d. 18 go b. m. { Temperatura najniższa C. 20 2=R. 16.1; „ najwyższa C. 33.2=R. 26 5; Wysokość wody spadłej 2.4 mm.

968r

Przeniesiony

SKŁAD FARB i LAKIEROW

Fabryki **J. A. KRAUSSE**

z dawnego sklepu Miodowa nr 12

na tęż ulicę pod nr **3**

2-gi dom od rogu ul. Senatorskiej

— Dr ***Feilchenfeld,*** ordynator kliniki chor. wewnętrz. w szp. św. Ducha, przeprowadził się na ul. Próżną nr 9. Przyjmuje od 5—7 W lecznicy (ul. Senatorska 11 dom Rezlera) od 3—4 po poł. 967r

— Dr ***J. Sierzpowski,*** ordynator kliniki uniwer. w szpitalu św. Łazarza: choroby weneryczne i skóry. Rano do 10 i $4\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$ po p. Marszałkowska 110. 2549

— ***F. Halkader*** zmienił mieszkanie, na Przejazd nr 11. 950r

— Interesowani w spadku lub funduszach: ***Gabrjela Łodowskiego, księdza Józefa Rajewskiego, Jerzego Karczewskiego.*** zechcą pozostawić swój adres w redakcji ***Kurjera*** pod lit. ***D. T. S.*** 2489

— ***Jeziorko*** pod Łomżą poleca swoją wódkę z traw nadnarwiańskich ***„Żubrówkę".*** Skład ubrtowy w Warszawie ***Trębacka 3.*** 436r

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2469

2535) ***Dr. F. Guliński,*** akuszer, wyjechał do Ciechocinka i zagranicę, wróci w końcu sierpnia.

Nowa szkoła postępowej pasieki.

Na mocy zezwolenia władzy za nr 42,016/1950 kurs wykładów teoretycznych oraz anatomji pszczoły zacznie się 29 lipca (10 sierpnia) r. b. w Warszawie pod nr 12 na Wspólnej. Zapisywać się można codziennie od 10—12 w południe. Zajęcia praktyczne na Koszykowej pod nr 51 i za rogatką w posesjach ks. I. Ambrożewicza do którego najnowszych wynalazków nauka będzie stosowana a metoda ks. A. na wystawie w Petersburgu w 1889 r. zyskała ogólne uznanie specjalistów i publiczności. Nadmienia się, że pszczelarze będą mieli sposobność nauczyć się muzyki i śpiewu czysto kościelnego. Opłata nader umiarkowana a jedna trzecia część praktykantów otrzyma naukę bezpłatnie. 957r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Czarnookiej.—Znowu milczenie? Czekam choćby skąpych wiadomości. 2567

— N.—Trudno opisać jak mi jest szalenie przykro, kiedyż będzie lepiej, czy aby wytrwasz najdroższa i dotrzymasz danego słowa. To co przyrzekłem tak, zostanę napewno, chyba gdybym nie został, to zrobię tak jak mówiłem. Drugi raz i napewno, na czas który sama żądasz a nawet dłużej. Nie gniewaj się i nie miej żalu jedyna, wiesz dobrze, że dla ciebie zawsze wszystko zrobię, niemożliwość może tylko chwilowo zmienić twe żądanie. Ufaj i nie zapominaj o prawdziwie tobie oddanym

2560 X.

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:

Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.
Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.
" zwyczajne " 6-ej i 8-ej zrana.
Do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz 7-ej i pół zrana.

813 ***Statki*** z przystani Górnickiego odchodzą do Włocławka o g. 5 m. 30 r, do Płocka o g. 5 m. 30 rano, $8\frac{1}{2}$ z Włocławka o g. $2\frac{1}{2}$, z Płocka o $5\frac{1}{2}$ i 7 rano.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godziny)	Odchodzą (minuty)	Przychodzą (godziny)	Przychodzą (minuty)
Warszawsko-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 kasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy.	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 p. p.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski I i II kl.	9	20 wiecz.	6	10 rano
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)				
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-bydgoska:				
Kurjerski I i II kl.	3	15 p. p.	2	20 p. p.
Osobowy 3 klasy.	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	9	45 rano
Warszawsko-terespolska:				
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8	35 rano	7	32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	43 wiecz.	7	1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9	10 rano	9	45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	5	30 p. p.	9	30 rano
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11	23 wiecz.	6	38 rano
Osobowy	5	18 p. p.	9	25 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca) . . .	11	15 wiecz.	8	5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek) . . .	8	30 p. p.	2	15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka . .	7	15 wiecz.	—	—
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek) .	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	11	25 rano
Osobowy	10	— rano	8	12 wiecz.
Osobowy do Nowogieorgiewska . .	4	15 p. p.	9	21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogieorgiewska . .	—	—	10	25 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	8	55 wiecz.
Osobowy	7	15 rano	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 p. p.

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka" k. **75.** „Sabina" rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi" rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn" rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione" rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady" rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna" powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomow, p. t.: „Kollokacja" k. **75,** „Spekulant" k. **75,** „Wędrówki Oryginała" kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt" rs. **1** k. **20**; „Garbaty" rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłka pocztową zamiast rs. 2 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 19 za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2. — „Pamiętnik Wacławy" t. 4.— „Pan Graba" t. 3. — „Cnotliwi" t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1. — „Na dnie sumienia" t. 4.— „Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2. — „Pompalińscy" t. 2. — „Marja" t. 1.— „Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1. — „Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.— „Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III: „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka". — Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część", „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski" **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski" **kop. 75,**—„Zaporożec" **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1,**— „Listopad" **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5 iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 21r

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty, Rolety i Gzemsy do firanek

NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR I S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1078r

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.



flaszka kop. 75.

paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8r

SKŁAD WIN,

który istniał 60 lat przy ulicy Przechodniej, w domu pana Wawelberga, **z dniem 8 Lipca r. b., przeniesionym** został **za Żelazną Bramę № 6,** wprost targu ryb, do domu W. Markus'a Lewy, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność.

B. Silberstein, dawniej M. W. Hanna.

Tuszę sobie, iż łaskawa Publiczność jak dotychczas tak i nadal nie odmówi mi swych względów i poparcia, ja zaś z mej strony dołożę wszelkich starań, aby godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. 1229R

B. SILBERSTEIN, dawniej ***M. W. HANNA.***

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych,

podaje do publicznej wiadomości, **że do południa dnia 1-go Sierpnia** r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę słomy, przez czas od dnia 1-go Września 1890 r. do dnia 31 Sierpnia 1891 roku. — Ilość przybliżona potrzebna na ten czas, jest około 23,000 pudów.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska 7, każdodziennie od 11-ej do 2-ej po południu. 1201r

---

DOM ZDROWIA

konces. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

Zakład Leczniczy prywatny D-ra Jana Gwiazdomorskiego

w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej pod № 32,

dom narożny, w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku

Przyjmuje chorych obojej płci, na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj i t. p., **z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. Korytarze i schody zimą opalane.—Czytelnia.—Osobna sala operacyjna.—W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.—Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg., od 4 złr. do 7 złr. na dobę.—Prospekta na żądanie przesyła się.—Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 448R

Na czas budowy domu 1216R

SKŁAD WIN

E. LANGNERA, dawniej J. Riedla,

ulica Nowo-Senatorska Nr 8,

przeniesiony do domu sąsiedniego pod Nr 6.



Administracja Żeglugi Parowej na rz. Wiśle

MAURYCEGO FAJANSA,

zawiadamia, że z powodu nizkiego stanu wody na rz. Narwi, statek pasażerski kursować będzie tylko między Pułtuskiem a Zegrzem raz jeden dziennie. Parostatek odchodzić będzie z Pułtuska o godzinie 5 i pół rano, przybywać będzie do Zegrza o godz. 9-ej rano.

Passażerowie zaś udający się do Warszawy, odwożeni będą omnibusem do stacji kolei Jabłonna i przybędą do Warszawy koleją Nadwiślańską o godz. 11 m. 25.

Passażerowie wyjeżdżający z Warszawy koleją Nadwiślańską o 10-ej rano, zastaną w Jabłonnie omnibusy, któremi odwożeni będą do Zegrza, dalszą zaś podróż odbędą do Pułtuska, gdzie przybędą o godz. 4-ej po południu. 1236r

---

Król. Konserwatorjum Muzycz. w Lipsku.

Egzamin nowo-wstępujących, odbędzie się ***w Środę, dnia 1 Października,*** o godz. 9 rano. Całkowity kurs zawiera naukę harmonji i kompozycji, gry na fortepianie, organach, skrzypcach, altówce, wiolonczeli, kontrabasie, flecie, oboju, klarnecie, fagocie, rożku, trąbce, puzonie, harfie, naukę gry solo, zbiorowo, w kwartetach, w orkiestrze i partyturze, śpiew chóralny i solowy, (kompletne wykształcenie do opery), metodę nauki łącznie z publicznemi odczytami, historję i estetykę muzyki, język włoski, deklamację i wykład dramaturgji.

Opłata roczna za naukę wynosi 360 marek, płatnych w terminach: na Wielkanoc, na Św. Michał i na Boże Narodzenie, po 120 marek z góry. Oprócz tego wnosi się 10 marek wpisowego.

Dokładnych prospektów udziela bezpłatnie dyrekcja, również sprowadzone być mogą za pośrednictwem wszystkich miejscowych i zamiejscowych księgarń i składów nut.

Dyrekcja Królewskiego Konserwatorjum Muzycznego

Lipsk, w Lipcu 1890. 1239R **Dr. OTTO GÜNTHER.**

SKŁAD CYGAR

egzystujący od 25 lat w najlepszym punkcie miasta, **do odstąpienia na dogodnych warunkach.**—Tamże **2 pokoje z oddzielnem wejściem,** najodpowiedniejsze dla Doktora lub Dentysty. 1240R

Wiadomość, Nowy-Świat Nr 31, w Składzie cygar.

Zarząd Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Akcyjnego

pod firmą

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

podaje do wiadomości powszechnej, **że Towarzystwo to rozpoczęło swe czynności.**

Osoby mające jakikolwiek interes do tego Towarzystwa, **mogą zwracać się do jego zarządu**, znajdującego się **w Petersburgu, w części Narwskiej, 2 cząstku, na Prospekcie Izmaiłowskim Nr 27.** 1237R

NOWO-OTWORZONY

Zakład Pogrzebowy i Magazyn Żałobny

J. WÓDCZYŃSKIEGO

Plac Ś-go Aleksandra Nr 14,

posiada w wielkim wyborze ***Trumny metalowe i drewniane*** własnego wyrobu, jako też ***Ubrania żałobne i pośmiertne;*** załatwia ***Pogrzeby kompletne, Ekshumacje i Przewożenie zwłok.***

Ceny dla ogółu przystępne. 913

d. p. 1208R

ZAKŁAD LECZNICZY DLA NERWOWO-CHORYCH

W KOWANÓWKU POD POZNANIEM,

założony przez D-ra Żelaskę 1857-go roku w uroczej okolicy, tuż nad brzegami rzeki Wełny, okolony z dawna rozległym parkiem, składającym się z najpiękniejszego igliwia i przeróżnych gatunków innego starodrzewu,—przeszedłszy od lat trzech na własność i pod kierownictwo D-ra **Karczewskiego**,—powiększony został rozprzestrzenieniem ogrodów do mórg blizko 60-ciu, oraz dobraniem oddzielnych pomieszczeń dla nerwowo chorych, potrzebujących kuracji hydropatycznej, massażu i t. p.,—wreszcie dla takich osób, które z powodu jakichbądź nieprawidłowości nerwowych przez dłuższy lub krótszy czas pragną spokoju wiejskiego w połączeniu z radą i opieką lekarską w miejscowości klimatycznie i hygienicznie wyjątkowo korzystnej.

Stacja kolejowa i telegraficzna Oborniki niespełna 10 minut od zakładu.—Na żądanie podaje się prospekta z warunkami.

Dr. Winklewski. 1208R **Dr. Karczewski.**

„MAGASIN FRANÇAIS"

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ

Ubiorów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30% zaczynając od 6-go do 31-go Lipca 1890-go r. 1175r

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi, „Magasin Français" ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów, z potrąceniem **od 20 do 30%**.—Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.—**Ceny stałe.**

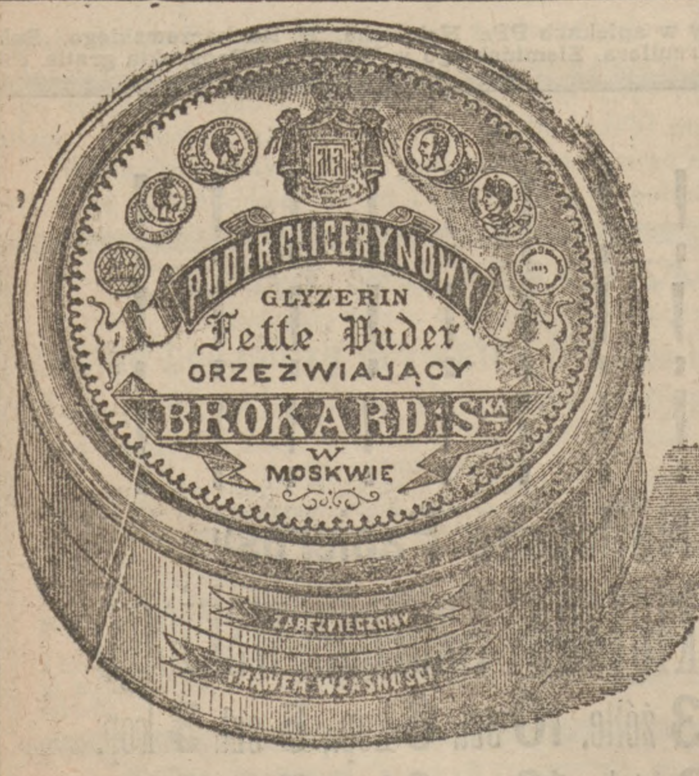
Towar	Dawniej od rs.	Teraz od
Palta kortowe letnie	13 do 40	10 do 30
Haweloki „ „	13 do 24	10 do 19
Meksykanki kort. letnie	17 do 32	14 do 25
Garnitury marynarkowe kortowe letnie	16 do 40	13 do 30
„ żakietowe „ „	17 do 46	14 do 37
Tużurki i kamizelki „ „	24 do 38	19 do 30
Spodnie kortowe letnie	4,50 14	3,50 10
Garnitury czarne wizytowe	27 do 58	22 do 47
Szlafroki	16 do 26	13 do 20
Bluzki austrjackie	6,50 14	5 do 11

Towar	Dawniej od rs.	Teraz od
Palta dziecinne	6,50 do 12	5 do 8
Garnitury „	3,50 15	2,50 11
„ płócienne	6,50 12	5 do 9
„ wełniane	10 do 18	8 do 14
Marynarki „	4,50 9	3,50 7
Palta „	6,50 8	5 do 6
Haweloki „	8,50 10	7 do 8
Bluzki płócienne	2,50 5	2 do 3,50
Spodnie „	2 do 5	1,50 3,50
Kamizelki pikowe	3 do 9	2,50 7

29 Świętokrzyzka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyzka 29.

w ogrodzie i lokalu wydaje **po cenach umiarkowanych OBIADY i KOLACJE.** Podczas letniego sezonu, **poleca wszelkie Newalje, a mianowicie: Raki, Kurczęta** i t. d. **Piwnica** zaopatrzona **we wszelkie napoje wyborowe krajowe i zagraniczne.—Zakład otwarty do godziny 2-ej w nocy.—Usługa spieszna.** 1209

29 Świętokrzyzka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyzka 29.



NAJLEPSZY
PUDER RYŻOWY
I
PUDER GLICERYNOWY
Brocard'a & C-ie.

Dostać można w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych w Warszawie. 1119r

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz. W. KARPINSKI & W. LEPPERT w Warszawie Plac Bankowy. Cenniki franco i gratis.

DO AMERYKI.

BILETY JAZDY NASM ***Holendersko amerykańskiego Towarzystwa żeglugi parowej*** w Kantorze Ekspedycyjnym **MAURYCEGO LUXEMBURGA,** Jeneralnego Ajenta Towarzystwa w Warszawie, Erywańska 6. Wszelkie objaśnienia szybko i bezpłatnie. **Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż.** 999R

Nowootworzona chrześcjańska

FABRYKA TRYKOTÓW (Jersey)

róg Nalewek i Świętojerskiej nr 23,

E. PACE w Warszawie

poleca ***Staniki*** i ***Żakiety*** (Jersey) i ***Ubranka dziecinne*** podług najnowszej mody. 1219R

Z powodu Likwidacji Interesu po ś. p. W. Muszewskim, **przy ulicy Długiej № 40,**

Ostatni Sezon Sprzedaży OBIĆ Papierowych,

o 50% niżej cen praktykowanych. 880r

bwieszczenie.

r Loterji Głównego Zarządu Czer- Krzyża, podaje do ogólnej wiadomo- bilety 155 klasycznej loterji, rozdane do rozprzedania następującym sub- rom:

Witkaniec, Plac Aleksandra № 9.
Winiarski, Nowy-Świat № 58.
Wiśniakowski, Trębacka № 6.
Gagacki, Krakowskie-Przedmieście № 9.
Gawiński, Krakowskie-Przedmieście № 5.
Salinger, Nowy-Świat № 67.
Mencel, Elektoralua № 37,
Szuwalski Wincenty, Krakowskie-Przedmieście № 89.
Potrzebski Feliks, Nowy-Świat № 29—1260.
Bolcewicz, Izabella, Plac Saski.
Petrykowski Apolinary, Długa № 17—889a.
Nowakowska Józefa, Miodowa № 3.
Urbanewicz Antoni, Węgrowo, gub. Siedlecka.
Borowiecki Antoni, Podwale № 28.
Wieclik Aniela, Sowia № 3.
Witkowski Robert, Siedlce, na Warszawskiej ulicy.
Półtawska, Trębacka.
Mentelewicz Jan, Miodowa № 15.
Czerwińska Michalina, Mokotowska № 53.
Atriaskina Olga, Marszałkowska № 52.
Snaksarew Marja, Sosnowa № 11.
Jaśkiewicz Izabella, Jerozolimska N 43.

Pozostałe zaś 300 biletów będą sprzedawane w Zarządzie, poczynając od dnia 12 (24) Lipca. 1234r

INŻYNIER

wykształcony praktycznie i teoretycznie zagranicą, posiadający język russki i niemiecki, poszukuje miejsca w fabryce maszyn. Oferty: Wspólna 30, m. 11, 931

Odpadki rogów.

Krowie, baranie i kozie rogi, kopyta, racice i t. p. bez kości, nabywane będą w ładunkach wagonowych za gotówkę. Oferty do **Rudolfa Mosse w Wiedniu**, I Seilerstätte 2, pod **3528.** 1238R



Gebrauchshund,

Wyżeł do wszystkiego dobrze ułożony, do sprzedania, Skrwilno, poczta Rypin, gub. Płocka.—Szostak nadleśniczy. 1241R

Wózki dziecinne,

Łóżka żelazne, Materace druciane, poleca fabryka ***J. Neufelda,*** Pańska, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobów. ***Ceny stałe.*** 934

KSIĘGARNIA

religijno-moralnych książek,

przeniesioną została z ulicy Brackiej № 10, **na ulicę Elektoralną № 30.** 930

LICYTACJA.

W dniu 10 (22) Lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację przez komisarza Sądu Okręgowego Orłowa, **w kolonji «Pod Wiankiem» na Saskiej Kępie, różne**

Ruchomości, należące do spadku po ś. p. Ludwice Wolfram.

933

Ostatni Tydzień!

ADMINISTRACJA 1235r

„Kalendarza Praktycznego"

największego i najbogatszego z dotychczasowych, w dziale literackim, artystycznym i informacyjnym, **o nakładzie 12,000 egzemplarzy**, który ukaże się już w pierwszych dniach sierpnia r. b., zawiadamia, iż tylko **przez ciąg tygodnia**, od dnia dzisiejszego przyjmować będzie ogłoszenia i reklamy.—**M. Wołowski**, Marszałkowska 123.

Z kaucją rs. 1,000

i więcej, **młody człowiek**, żonaty, były kupiec, a ostatnio inkasent poważnej firmy przez lat osiem, z dobrem świadectwem, **poszukuje miejsca kasjera. inkasenta lub zarządzającego większym domem.** Oferty pod lit. **W, L. M.**, przyjmuje **Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera**, Senatorska 26. 1242R

HERBATA

w paczkach opatrzonych **BANDEROLĄ RZĄDOWĄ**

z domu handlowego

WOGAU i K^o w Moskwie,

sprzedaje się w nowo-otworzonym sklepie

JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,

Telefonu Nr 408. 948R

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.** **wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.**

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p. 74R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
Elektoralna Nr 20, Nr telefonu 410.

Niniejszem mam honor zawiadomić, że **otworzyłem w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr 11,**

GŁÓWNY SKŁAD MOICH WYROBÓW
Wełnianych i Bawełnianych
Tasiem, Wstążek i Koronek.

Zarząd takowym jako też i **reprezentację** na Warszawę.
powierzyłem panu **F. Halkader.**

1212R

Z uszanowaniem
Rudolf Keller w Łodzi.

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się po niemiecku w trzech miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop, 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 19563

Angielka szuka zajęcia z obiadem. Widok № 15, m. 1. 20716

Adres: Francuzki z dobremi świadectwami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6. 2046r

Chłopczyk pilny prosi pp. gimnazistów lub gimnazistek o udzielanie mu lekcyj języka russkiego. Żórawia 4, stróż wskaże. 2041r

Introligatorstwo. Panienki i uczenice chcące się uczyć gruntownie introligatorstwa, uczy u siebie w domu K. Kullig, Biała 8. 2028r

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj, religji, arytmetyki, russkiego, oraz wyższego polskiego, przygotowuje do gimnazjum. Chmielna № 44, m. 3. 2010r

Nauczycielka tanio udziela lekcyj nauk klasycznych i muzyki; tamże można egzercytować się. Widok № 24, mieszkania 14, od 12—4. 20419

Potrzebny nauczyciel realista na wieś. Wiadomość: hotel Niemiecki № 52. 20696

Potrzebna za mieszkanie francuzka do konwersacji. Chmielna 23, mieszk. 7, zgłaszać się od 12 do 2-ej. 20657

Poszukuje się zaraz na wieś najmniej na roczny pobyt skończonego ucznia gimnazjum, lub studenta uniwersytetu, dla przygotowania dwóch chłopców do gimnazjum. Reflektanci zechcą się zgłosić podając bliższe o sobie szczegóły i żądania, pod adresem J. Gorczycki, Wola Miłkowska, przez Sieradz, Wartę. 2029r

Student uniwersytetu, matematyk, poszukuje lekcyj. Złota 33, m. 12. 20489

Posady i prace.

jent potrzebny, obeznany z branżą perfumerji. Elektoralna 51, m. 9. 20679

Do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję zdolnych ajentów na korzystnych warunkach. Oferty proszę złożyć poste-restante S. M. 100. 20671

Fotograf poszukuje miejsca do kopjowania lub do laboratorjum. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. W. G. 20549

Gorzelany z 4 i 7-letniem świadectwem, obeznany z wszelkiemi systemami, z poważnemi rekomendacjami, samotny, potrzebuje posady. Łaskawe oferty pod S. G. uprasza składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. Tamże do przejrzenia kopje świadectw. 2048r

Inżenier, obeznany również z budownictwem, poszukuje zajęcia w Warszawie przez 6—7 godzin dziennie. Łaskawe oferty uprasza składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, „Inżenierowi 31." 2026r

Maszynistki do bielizny męzkiej i drobiazgów potrzebne zaraz. Czysta 6, sklep rękawiczniczy. 20534

Ogrodnik poszukuje zajęcia w większym ogrodzie w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty: Kurjer Warsz. pod „1 sierpnia." 20607

Potrzebne są panny uzdolnione do staników Nowy-Świat № 62, H. Muklanowicz. 20541

Potrzebny uczeń do apteki centralnej. Wiadomość w zakładzie optycznym L. Grodzkiego przy ulicy Długiej, Hotel Polski, № 29. 20550

Potrzebuję inkasentów z kaucją 55 rs. Oferty: kantor Kurjera „Przemysł." 20565

Potrzebna jest panna, umiejąca szyć na maszynie rękawiczniczej. Ulica Podwale № 22, 2-ie piętro, Jankowska. 20606

Prasowaczki do koszul zdolne potrzebne zaraz. Dzielna № 2. 20660

Panienki i chłopcy do zwyczajnej roboty i dwaj praktykanci potrzebni. „Venus", Mylna 7. 20664

Poszukuję zajęcia w handlu w zakresie biurowym. Oferty: Kurjer Warsz. „Buchalterce." 20675

Potrzebny jest chłopiec do cukierni. Marszałkowska № 129. 29669

Poszukuje się bony francuzki na 6 tygodni pobytu na wsi. Wiadomość przy ulicy Rysiej 5, mieszk. 6, w poniedziałek, pomiędzy godz. 11 a 3-ią. 20666

Potrzebne są podręczne do drobiazgów, kołnierzy i mankietów. Ulica Bielańska № 21, mieszk. 6. 20678

Prasowaczki uzdolnione oraz uczennice potrzebne zaraz. Kantor bielizny, ulica Twarda 24. 20682

Potrzebne panny do staników i spódnic zaraz. Ul. Gołębia № 18, m. 3. 20699

Potrzebna jest osoba uzdolniona do kompletnego szycia sukien. Wiadomość w farbiarni parowej Ch. Geber w Grochowie. 20725

Potrzebna jest zdolna upinaczka za dobrem wynagrodzeniem do pracowni Bejster, ulica Twarda 5. 20706

Panny uzdolnione, podręczne, potrzebne do fabryki kwiatów. Długa 35, pierwsze piętro. 2045r

Poszukuję miejsca do zarządu domem, zaopiekowania się osobą chorą albo wiekową lub do sklepu z pieczywem, na żądanie mogę złożyć kaucję. Oferty proszę złożyć w kantorze dla Ch. N. 2042r

Potrzebna bona niemka lub francuzka z krawieccczyzną. Świadectwa wymagane. Ul. Marszałkowska 151, sklep „Żyrardów." 20622

Potrzebny uczeń do apteki w Nałęczowie pod Lublinem. 20629

Rzeźbiarz na drzewo, zdolny, potrzebny jest do zarządu pracownią na stałe. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. S. 20587

Uczeń potrzebny do zakładu wyrobów mechaniczno-ślusarskich i okuć budowlanych. Chmielna 49. 20242

Ukończywszy szkołę handlową Kronenberga, poszukuję odpowiedniego zajęcia. Oferty pod lit. W. M. z wymienieniem warunków proszę składać poste-restante Dąbie, stacja pocztowa. 19624

Uczeń potrzebny do zegarmistrza J. Gołembiowskiego, Bielańska № 1. 20011

Urzędnik, kawaler, poszukuje zarządu domem. Krucza 16, mieszk. 7. 20493

Uczeń do apteki potrzebny jest zaraz wprost ze szkół lub taki, który już był rok w aptece. Wiadomość w fabryce wód mineralnych L. Dzierzkowskiego, Nowy-Świat № 31. 20621

1) **Młody** człowiek z dobrem świadectwem, rekomendacjami firm poważnych, korespondujący poprawnie wyraźnym charakterem pisma: polskim, russkim, obeznany z buchalterją, branżą żelazną gospodarstwa wojskowego, poszukuje zajęcia. Na żądanie solidne poręczenie. Za wyrobienie miejsca wynagrodzenie z zapewnieniem dyskrecji. 2) Posiadający obszerne wyrobione stosunki na prowincji przyjmie ajenturę komisową. 3) Prasę kopjalną używaną, dobrą, kupię. Wskazać cenę. 4) Oferty na ogłoszenia powyższe: Kurjer Warszawski „Handel-praca." 20690

Kupno i sprzedaż.

Amerykan i bryczka do sprzedania. Nowy-Świat № 25, u kowala. 20542

Australskie mydło restytucyjne, jedyny środek utrzymania koni przy zdrowiu; opis wysyłamy. Elektoralna 5, L. Mierosławski et Comp. 20402

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Bilardy do sprzedania używane oraz nowe, przyjmuje się reparacje i okrywanie bilardów. Fabryka bilardów, Chmielna № 45. 20363

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasonach, poleca „najtaniej" optyk Julјan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 19676

Bardzo tanio sprzedaję szafę i komodę. Krucza 38, m. 12. 20714

Do sprzedania szafa jesionowa rozbierana. Żelazna № 22. 20704

Dla amatorów kupuję starożytności: porcelanę, bronzy, pasy polskie, meble, sztychy kolorowane i inne przedmioty. Wiadomość w kawiarni. Senatorska 32. 20686

Do sprzedania szczeniaki rasowe dogi. Szeroki Dunaj sklep rzeźniczy № 6/175. 20630

Do sprzedania szafy rozbierane i mniejsze do bielizny, wszystko nowego fasonu, orzechowe. Ogrodowa 44, stolarz. 20668

Do sprzedania stoliczek do kart, elegancki, czarny i lustro. Świętojerska 28, mieszkania 30. 20376

Do sprzedania garnitur mebli palisandrowy, utrechtem kryty, w dobrym stanie, tanio. Próżna 8, mieszk. 5. 20409

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Śliska № 53, m. 1. 20558

Fortepian krotki, czarny, 6 oktaw, w dobrym stanie, sprzedam za 110 rs. Podwal 15, mieszk. 3. 20404

Fuzję dubeltówkę tanio sprzedam. Twarda 52, w restauracji. 20532

Faeton, bryczka, breck i kareta do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 20586

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian „koncertowy" rok używany, rs. 340, pianino rs. 285, do sprzedania. Jasna 3, w fabryce pianin. 19639

Fortepian Hofera rs. 240, lustro 7, nuty Świętojańska 8—3. 20674

Fortepian wiedeński sprzedam za 110 rs. Krucza 38, m. 12. 20713

Fortepian A. Hofera bardzo dobry rs. 260. Orla 4, mieszk. 14. 20701

Jest do sprzedania wózek dziecinny w dobrym stanie za rs. 8. Sapieżyńska № 10, u rządcy. 20380

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kapelusze żałobne od rs. 2 w nowootworzonym magazynie T. Drężewskiej, która zarządzała pierwszorzędnemi fabrykami kapeluszy za granicą. Tamże przyjmuje wszelkie zamówienia sukien i ubrań pośmiertnych. Marszałkowska róg Świętokrzyskiej № 133. 20627

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać najgłówniej na numer 8. 20439

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 20710

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 19903

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 19456

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 20710

Maszyna oryginalna Singera, Medium, nowa, zapłacona, do sprzedania. Ogrodowa 50, mieszk. 25. 20724

Laboratorjum Chemiczne „Orion" Nowy-Świat № 39, puder płynny, nie wycierający się i bezsubiekcjonalny w użyciu, przyjemnego zapachu, wyrabiany na sposób francuski i inne kosmetyki. 20721

Meble, garnitury: orzechowy czarny i fantazyjny, otomana, szeslong, szafy, stoły, biura, łóżka, komoda i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, stróż wskaże. 20449

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 20456

Pianino mało używane oraz nowe, z gwarancją, do sprzedania po cenach zniżonych. Nowy-Świat 34, Nowicki. 20518

Piramidka bilardowa używana do sprzedania w magazynie zegarmistrzowskim p. Marcellego Pozzi, Nowy-Świat № 31. 20592

Powóz używany do sprzedania w hotelu Polskim. 20605

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Długa 25, lombard. 2025r

Różne meble. Marszałkowska 147, m. 12, od godz. 4—7-ej. 20560

Rzepak, rzepę ścierniskową oraz nasiona zbożowe polecamy i kupujemy. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 20403

Sprzedaję lando za 500 rs. Dobra № 55, wiadomość u stangreta Stanisława. 20367

Szaraban do sprzedania tanio w świeżym stanie. Wiadomość: Żelazna 28, u W-go Sejdlera. 20508

Sprzedaję trzy pary łóżek i jeden kredens. Stolarz, Chmielna 16. 20545

Szczeniaki 3-miesięczne ceter i ponter oraz wiadomość o cetrze starszym, ułożonym, niedrogo. Elektoralna 8. 20597

Szafa jesionowa rozbierana, stół trzy blaty-biurko jesionowe. Ul. Złota 3—10, między 9—3-ią. 20663

Warsztat stolarski do sprzedania w bardzo dobrym stanie. Ulica Krucza № 49, wiadomość u stróża. 20685

Wyżymaczka do sprzedania. Wiadomość Senatorska 11, m. 16. 20662

2 bicykle 46 i 50 cali, do sprzedania tanio. Bracka № 11, u stróża. 20718

28 rs. maszyna Singera ręczno-nożna, 15 rs. Wilsona. Ogrodowa 50, m. 25. 20726

Interesa handl. i mająt.

Bardzo korzystny interes. Do odstąpienia zaraz część sklepu na bieliznę, kapelusze damskie lub towary norymberskie dla krawców, na warunkach przystępnych, w magazynie ubiorów damskich na pryncypalnej ulicy. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok kościoła po-karmelickiego. Tamże potrzebna jest zdolna panna do sukien oraz chłopiec do nauki z porządnej rodziny. 20707

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Ul. Żelazna № 27. 2039r

Do odstąpienia lub wynajęcia restauracja, garkuchnia i bufet. Mokotowska 59. 2040r

Dom do sprzedania tanio. Ulica Świętojańska № 3, blisko Zamku. 20176

Jest do sprzedania dom z ogrodem i inne zabudowania we wsi Koło, gm. Czyste, pod № 70. Wiadomość na miejscu, może być i na fabrykę łokci 32,343¾, za wolską rogatką. 20695

Potrzeba na dobrą hypotekę rs. 2,000. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego. 20667

Posiadający kapitał 2—3,000, może zrobić świetny interes do Nowego roku. Nowolipie 4, mieszk. 20. 20665

Posiadający kilka tysięcy rubli poszukuje wspólnika z kapitałem od 3—5,000 rs. do korzystnego interesu. Oferty H. L. w Kurjerze. 20567

Przystępne dla każdego, kto pragnie mieć kąt własny. W Pruszkowie sprzedaje się domy mieszkalne z ogrodami oraz place pod budowle na rozpłaty ratami rocznemi. Wiadomość u p. Lisickiej, Pruszków. 2019r

Plac na Nowej Pradze, dziko zadrzewiony, 5,200 □ łokci, w najpiękniejszem miejscu, przy kolei petersburskiej i stacji tramwajowej, jest na dogodnych warunkach do nabycia. Wiadomość: Senatorska 37, Ludwik Duszczyk. 20700

Rubli 2,000 do 5,000 rs. do wypożyczenia na dobrą hypotekę. Wiadomość w kancelarji rejenta Normarka, Miodowa 11. 20391

Restauracja do sprzedania z powodu wyjazdu egzystująca od lat kilkunastu, komorne tanie. Tamże wiadomość: Podwal № 44, mieszkania 8. 20430

Rubli 6,500 i 12,000 potrzebne do spłaty na nieruchomościach murowanych w Warszawie. Wiadomość u W-go Walewskiego, adw. przysięgłego, Chłodna 20, pomiędzy 5—7 po południu. 20564

Rubli 1,000 żądane na hypotekę domu w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera pod „Pożyczka." 20670

Rubli 2,200 potrzeba na hypotekę domu murowanego, nie obciążonego żadnym innym długiem, w środku miasta. Oferty składać w Kurjerze pod M. S. 20681

Są do sprzedania 2 magle do wyprowadzenia. Długa № 46. 20643

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w dobrym punkcie tanio. Ulica Żórawia 5. 20572

Sprzedam sklep tanio zaraz. Ul. Podwal № 8. 20698

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski do sprzedania zaraz. Ulica Chłodna № 27. 20712

Skład węgli z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość: ul. Prosta № 1, w składzie węgli. 20693

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Krucza № 15. 20691

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 120 Ulica Nizka № 64. 20379

Tanio! Poczthalerja do sprzedania wraz z utensyljami w Pradłach, kielecka. Szczegóły na miejscu, lub Złota 55, 12. 20423

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garkuchnia; róg Złotej i Sosnowej № 8, wiadomość na miejscu. 20692

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia dystrybucja. Wiadomość: ulica Plac Zamkowy № 91. 20688

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania sklep kolonjalny z dystrybucją w dobrym punkcie, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 2027r

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania pralnia bielizny pod firmą „Teressa", punkt bardzo dobry. Marszałkowska № 134, róg Świętokrzyskiej, wiadomość na miejscu. 20614

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio kawiarnia, ciesząca się dobrym zbytem. Senatorska 32. 20687

Doniesienia osobiste.

Doktor, katolik, człowiek młody i sympatyczny, poszukuje dozgonnej towarzyszki, posag od 10,000. Łaskawe oferty, jeżeli można z fotografjami, nadsyłać do miasteczka Kleck gub. mińskiej, powiatu słuckiego, „Stanisław" poste-restante. 20466

Kawaler lat 28, z uczciwej mieszczańskiej rodziny, kupiec, mający rs. 3,000 rocznego dochodu, poszukuje towarzyszki życia, nie starszej nad lat 21, katoliczki, przystojnej, z porządnej rodziny, wykształconej, temperamentu wesołego. Traktując rzecz serjo, upraszam łaskawe kandydatki o składanie ofert pod lit. A. B. № 4 Warszawa poste-restante wraz ze szczegółowym opisem swego curiculum vitae. 20340

Pragnę ożenić się z młodą, piękną i wykształconą panną. Posagu żadnego nie wymagam. Oferty adresować do hotelu Europejskiego pod № 205. 20291

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia każdego czasu 4, 3, 2, 1 pokoje z przedpokojem, pasażem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, kawalerskie, z usługą, Bednarska № 26, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 20561

Dwa lub trzy eleganckie frontowe pokoje, umeblowane, z usługą, zaraz do wynajęcia, Krakowskie-Przedmieście 30, m. 5. 20543

Do wynajęcia: skład węgli; piwnica na skład win. Piękna 49. 20257

Do wynajęcia w każdym czasie, dwa pokoje, kuchnia, pokój jeden, kuchnia. Ulica Przyokopowa № 30, wiadomość u rządcy domu. 20684

Do wynajęcia pokój elegancki, na 2-m piętrze, od frontu, z osobnem wejściem. Wiadomość: Orla 12, fabryka pończoch Felicji Muszkat. 20683

Dla spokojnego mężczyzny, za 18 rs. miesięcznie, z frontem na Saski ogród i całodziennem utrzymaniem. Królewska 31, mieszkania 8. 20653

Do wynajęcia na miesiąc jeden dwa pokoje, w domku mleczarni Foxal. 20677

Grzybowska 42. Do wynajęcia obszerna kuźnia o czterech oknach frontowych, zajmowana od lat dawnych na warsztat kowalski, z wyrobioną klijentelą, zdatna i na inny użytek, z mieszkaniem z dwóch pokoi, kuchni i stancji dla ludzi. Na żądanie jeden pokój odłączony być może. 20144

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, stajnie, wozownie. 1985r

Letnie mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią, w Komorowie, dom Ciechomskiego, za rubli 20 do wynajęcia. 20595

Lokal złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni, klozetu, (kanalizacja), wszelkich ubikacyj gospód, dla nieprzewidzianych okol. do odstąpienia zaraz, lub później. Mazowiecka 20, u stróża. 20384

Miodowa 15, do wynajęcia 3 pokoje, 9 pokojów, (lokal może być podzielony), stajnia i wozownia. 1983r

Narożny sklep zaraz do wynajęcia. Krucza 38, róg Żórawiej, gdzie poczta. 20563

Otwock, letnie mieszkania w cenie od 60 do 150 rubli. Wiadomość: Dobra № 55, u właściciela domu. 20368

Pokój z widokiem na saski ogród, z meblami i usługą, do wynajęcia, zaraz na miesiąc, dla osoby przyjezdnej lubiącej spokojność. Królewska 31, m. 12. 20530

Pokoje pojedyńcze, z usługą i wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Pokój dla jednej lub dwóch osob, z dużym przedpokojem, meblami, uługą. Berga 3, mieszkania 16. 20709

Pokój na parterze. Tamże obiady prywatne. Chmielna № 80, m. 1. 20546

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, kantorem lub bez. Miodowa 15. 1984r

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. № 28. 20599

W domach przy stacji Pruszków położonych są lokale do wynajęcia. Wiadomość tamże u p. Lickiej. 2020r

Wiadomość b. korzystna. Sklep z pokojem i kuchnią, wodociąg, zlew i t. p. dogodności—oddaję b. kwartał za darmo, ale ludziom odpowiedzialnym, a w dalszym ciągu rocznie 260 rs. Ulica Ceglana № 5. 20661

W każdym czasie mieszkanie kompletnie umeblowane, składające się z 10-u pokojów i wanny jest do wynajęcia do 1 stycznia 1891 r. Chmielna № 10. 20680

Wdowa przyzwoita, przyjmie panienkę na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, w cenie 15 rubli. Żórawia 23, mieszkania 32. Tamże obiady. 20702

W każdym czasie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, 3-e piętro. Wozownia i stajnia. Nowogrodzka № 21, wiadomość u stróża. 20723

Zaraz 2 pokoje z kuchnią rs. 12. Ulica Pańska 86. 20711

Zaraz salon lub mały pokój z usługą. Ul. Wspólna 37, m. 1. 20516

2 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, każdego czasu do wynajęcia. Ul. Rozbrat № 4. 20652

5 pokojów na 2-m piętrze, oraz 8 pokojów na 1-m piętrze, z łazienką i wszelkiemi wygodami, do odnajęcia zaraz, lub od 1 października. Leszno № 33, dom doktora Neugebauera. 1989r

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 20438

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 20071

Adama Kempińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Senatorska № 22. 1407r

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 20717

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli. Złota 16, m. 4. 20697

Kwerendy, legitymacje, (wywody szlacheckie) przeprowadzam za porozumieniem, drzewa genealogiczne układam, w uzyskaniu i zatwierdzeniu tytułów honorowych pośredniczę. Warszawa. Chmielna 36, m. 15. Władysław Kornel Zieliński. 20676

Mops, koloru jasnego zaginął d. 6 b. m. Znalazca za nagrodą zechce odprowadzić: Długa 21, mieszkania 1. 20694

Materace szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe i hygieniczne, od rs. 3.90 do 4.20, stosując się do wymiarów łóżka. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej Kaszyński i Gadomski, Królewska 17. 19284

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gustownie i tanio. 12203

Mamki wiejskie, zdrowe, w kantorze Zgoda № 6. 20118

Nowo otworzona pracownia sukien, negliży i szlafroczków damskich Walerji Wesołowskiej, Trębacka № 3, 1-e piętro, wykończa powierzone roboty szybko i elegancko, po cenach umiarkowanych. 20414

Nagrody rs. 10. We czwartek wieczorem przechodząc ulicami: Miodową, Krakowskiem-Przedmieściem do ogrodu Botanicznego zgubioną została broszka oksydowana z fotografją. Łaskawy znalazca raczy za powyższą nagrodą oddać na ulicę Długą № 19, w magazynie S. Lulla. 20715

Odciski niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Górski, Tłomackie 13. 19677

Przyjmują się sukienki dziecinne do roboty. Żelazna № 22. 20705

Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach fabrycznych, przyjmuję obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro, front. 18631

Smaczne obiady prywatne. Jerozolimska 70, mieszkania 11. 20503

Uczę dokładnie roboty pończoch, daję stałą pracę. Marszałkowska 129, oficyna. 20511

Zginął pies maści pstrej (czarne z białem), dużego wzrostu, dobrze wyuczony, wabi się Lerman. Kto odprowadzi do rotmistrza Kołomnina, Łazienki, ułański pułk, otrzyma wynagrodzenie. 20673

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Ценсурою Варшава 8 (20) Іюля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)